GAZETA w Choroszczy

NUMER 197
VIII 2022
cena: 0 zł
ISSN 1507-3467
rok założenia: 1993

ISSN 1507-3467
9 771507 346700

Z wizytą u Powstańca mjr. E. Barańskiego
Choroszczanina i blisko 100-letniego Powstańca, w 78. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, odwiedziła delegacja z Gminy Choroszcz.
str. 4

„Narew – rzeka ukrytych tajemnic”
Warsztaty dziennikarskie i artystyczne, spotkania, prelekcje, wspólna wystawa – to oferta projektu partnerskiego M-GCKiS w Choroszczy i Narwiańskiego Parku Narodowego.
str. 12

Wszystkie przedszkolaki mają zapewnione miejsca
Z przyjemnością informujemy, że Gmina Choroszcz zapewniła miejsca wszystkim przedszkolakom mieszkającym na terenie gminy. Co więcej, są wolne miejsca.
str. 17

Siatkówka Plażowa – Otwarte Mistrzostwa Choroszczy
Zapraszamy sportowe duety do zgłaszania drużyn w Otwartych Mistrzostwach Choroszczy w Siatkówce Plażowej. Rozgrywki – jeszcze w sierpniu br. Zapraszamy!
str. 24

33. Jarmark Dominikański zaprasza!

Niezmiennie: w pierwszą niedzielę sierpnia, a w tym roku dokładnie 7 sierpnia, koniecznie trzeba zajrzeć do Choroszczy, gdzie po raz 33. odbędzie się Jarmark Dominikański. W nawiązaniu do średniowiecznej tradycji handlowania oraz dobrej zabawy, będzie barwnie, różnorodnie i radośnie. Jak co roku, w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Sportu oraz na terenie parku wokół Muzeum Wnętrz Pałacowych nie zabraknie atrakcji kulturalnych, edukacyjnych i sportowych. Zapraszamy!

Tekst i foto: M-GCKiS w Choroszczy

Jarmark Dominikański to jedno z najważniejszych wydarzeń Gminy Choroszcz. To wielki kiermasz rękodzieła i produktów regionalnych, promujący wyroby artystyczne twórców ludowych: tkaniny, rzeźby, biżuterię czy naczynia, wykonane z pasją, szacunkiem do tradycji – absolutnie wyjątkowe i ponadczasowe. Wełna, drewno, ceramika i metal pojawiają się tu w różnorodnej postaci – zarówno tej zupełnie praktycznej, jak i artystycznej.

Jarmark Dominikański to też kulinaria: obszerną jego część wypełniają stoiska gastronomiczne przygotowane przez lokalnych producentów, gdzie można dobrze zjeść i zaopatrzyć się w wyroby słodkie i słone, tak różnorodne, jak sama kuchnia podlaska. Tradycyjna babka czy kiszka, regionalne pierogi, sery, sękacze, mrowiska i miody, jednym słowem: bogactwo potraw i przypraw czeka na najbardziej wymagających i ciekawych smakoszy naszego regionu.

Jarmarczny gwar sierpniowej niedzieli w Choroszczy zapewnią nie tylko kupcy i kupujący, lecz także dźwięki i śpiewy lokalnych muzykantów i zespołów. Moc atrakcji dla całych rodzin zagwarantuje kilkugodzinny program kulturalno-rozrywkowy. Podczas 33. Jarmarku Dominikańskiego pojawi się specjalna strefa dla dzieci ze stoiskami edukacyjnymi przygotowanymi przez instytucje kulturalne, parki i muzea. Wydarzenie będzie też okazją do zaznania emocji sportowych: obejrzenia pokazowych walk bokserskich w wykonaniu podopiecznych Dariusza Snarskiego oraz spotkania z piłkarzami Jagielloni Białystok. Na scenie, z myślą o najmłodszych, Amatorski Teatr Rodziców z Zielnej wystawi przedstawienie „Kopciuszek”, a w wieczornym bloku koncertowym pojawią się: Alicja Grabowska (wokalistka, finalistka konkursu Niebieski Mikrofon Radia Białystok), zespół MEGAband (jeden z najlepszych cover-bandów w Polsce) oraz gwiazda wieczoru: zespół Poparzeni Kawą Trzy.

Podczas 33. Jarmarku Dominikańskiego będzie można zasmakować w lokalnej tradycji, jednocześnie ciesząc się różnorodnością propozycji kulturalnych oraz walorami miejsca, w którym odbywa się wydarzenie. Zapraszamy!

Program 33. Jarmarku Dominikańskiego

STREFA JARMARKU – park przy Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy – od godz. 12:00:
kiermasz rękodzieła i produktów lokalnych, pokazy twórców i artystów ludowych, strefa zabaw i animacji dla dzieci, stoiska gastronomiczne

STREFA ROZRYWKI – scena przy Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy – od godz. 15:00:

15:00 „Kopciuszek” – spektakl dla dzieci w wykonaniu Amatorskiego Teatru Rodziców z Zielnej

16:30 prezentacja i pokazowe walki bokserskie Chorten Boxing Production

17:30 spotkanie z zawodnikami Jagiellonii Białystok

18:15 Alicja Grabowska „Białostocki Project” – koncert

19:15 Mega Band – koncert

20:30 Poparzeni Kawą Trzy – koncert gwiazdy wieczoru

Czy Gmina Choroszcz jest kreatywna?

Zanim padnie odpowiedź na to pytanie, powiedzmy, że Gmina Choroszcz i Rynek 11 Listopada w Choroszczy w czwartek 21 lipca gościli przedstawicieli przeszło 20 gmin z całego województwa podlaskiego, którzy na zaproszenie Zarządu Województwa Podlaskiego, uroczyście podpisywali umowy w ramach V edycji Programu Odnowy Wsi Województwa Podlaskiego – Kreatywnych Wieś. Dzięki otrzymanym dotacjom, samorządy stworzą infrastrukturę wspierającą miejscowe sołectwa.

Tekst i foto: UM

W uroczystym spotkaniu na Rynku 11 Listopada w Choroszczy, Zarząd Województwa Podlaskiego reprezentowali Wicemarszałkowie: Marek Olbryś oraz Sebastian Łukaszewicz, a gośćmi Choroszczy byli burmistrzowie i wójtowie wraz ze skarbnikami m.in. następujących gmin: Bielska Podlaskiego, Kleszczel, Filipowa, Rajgrodu, Wąsocza, Grodziska, Orli, Szepietowa, Jedwabnego, Siemiatycz, Klukowa, Dziadkowic, Wyszek, Supraśla, Dubicz Cerkiewnych, Kuleszy Kościelnych, Rutek, Sztabina czy Radziłowa.

Burmistrz Choroszczy, podejmując gości, podziękował im za przybycie (wielu samorządowców odwiedziło bowiem Choroszcz po raz pierwszy, i, z pewnością – nie ostatni) oraz za docenienie Choroszczy również w zakresie przyznanej dotacji. Z Programu Odnowy Wsi, w roku 2018, Gmina Choroszcz otrzymała 8 525 zł, które przeznaczyła na budowę chodnika w Rogowie, z kolei obecnie – w 2022 roku, w V edycji programu, otrzymała maksymalną kwotę 25 000 zł na budowę boiska do koszykówki w Kościukach.

Czy zatem Gmina Choroszcz jest kreatywna? *Staramy się, żeby taka była* – mówił Burmistrz Wardziński. *Zarówno zmienia się miasto i staramy się, by zmieniała się też cała gmina. Dzieje się to dzięki staraniom mieszkańców – sołtysów i rad sołeckich. My jako samorząd dokładamy wszelkich starań, by pozyskiwać środki na takie cele, które służą rozwojowi naszych mieszkańców i odpowiadają na ich potrzeby* – dodał na koniec włodarz Gminy Choroszcz.

DPS w Choroszczy – powiększony

Zakończenie generalnego remontu trzeciego piętra Domu Pomocy Społecznej „Trzy Dęby" w Choroszczy, uroczyście świętowano w czwartek 23 czerwca br. Wtedy to odbyło się oficjalne otwarcie modernizowanej części budynku. W przecięciu wstęgi i symbolicznym zakończeniu inwestycji, obok Wojewody Podlaskiego – Bohdana Paszkowskiego, Dyrektora DPS – Jana Steckiewicza wraz z pracownikami i podopiecznymi domu, oraz Jana Bolesława Perkowskiego – Starosty Powiatu Białostockiego, jak również szeregu oficjalnych osobistości, wziął udział również Burmistrz Choroszczy Robert Wardziński.

Tekst: UM Foto: DPS w Choroszczy

To ważne, że regionalne instytucje na terenie naszej gminy są modernizowane – przyznaje Burmistrz Choroszczy Robert Wardziński. *Cieszę się, że tego typu zmiany towarzyszą naszym staraniom i nabierają charakteru kompleksowego. Zmiany, na których bezpośrednio korzystają nasi mieszkańcy – mają bowiem największy sens* – dodał włodarz Gminy Choroszcz.

Dzięki poczynionej modernizacji dawnego strychu (m.in. podniesieniu dachu), DPS w Choroszczy wzbogacił się o 18 dodatkowych pokoi, co ważne: z łazienkami. Dzięki temu, w sposób znaczący poprawił się standard życia i pracy w placówce. Inwestycja pochłonęła blisko 2,9 mln zł i była możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Jak zapowiada kierownictwo Domu, nie jest to ostatnie słowo, jakie w zakresie modernizacji DPS w Choroszczy wybrzmiewa w placówce. Kolejne znaczące remonty (m. in. I i II piętra budynku) planowane są na 2023 rok, a w przyszłości również budowa mieszkań chronionych i uruchomienie procesu usamodzielnianie się podopiecznych, a także stworzenie dodatkowej bazy terapeutycznej.

Ważne Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Choroszczy

Po długiej przerwie spowodowanej pandemią, 24 czerwca br., odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Lokatorsko-Własnościowej w Choroszczy. Było to Zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze. Ważne również z tego powodu, iż zainteresowani mieszkańcy mogli z pierwszej ręki dowiedzieć się o zamierzeniach inwestycyjnych obejmujących tereny Spółdzielni.

Tekst i foto: UM

Podczas spotkania, omówiono wyniki ekonomiczne i zatwierdzono sprawozdania finansowe Spółdzielni za lata: 2019, 2020, 2021 oraz sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu. Wybrano też członków nowej Rady Nadzorczej Spółdzielni. Tworzą ją: Izabela Janiec-Kardasz (przewodnicząca Rady Nadzorczej), Irena Kosakowska-Kalata (sekretarz Rady Nadzorczej), Ewa Waszczuk (członek Komisji Rewizyjnej), Monika Waszkiewicz, Jacek Dąbrowski (z-ca Przewodniczącej Rady Nadzorczej), Marek Sokół, Marcin Popławski (Przewodniczący Komisji Rewizyjnej), Maciej Zajkowski (członek Komisji Rewizyjnej) i Jan Romańczuk.

Zarząd otrzymał absolutorium Walnego Zgromadzenia.

W Walnym Zgromadzeniu uczestniczyli również przedstawiciele Magistratu oraz ZECWiK w Choroszczy sp. z o.o. Urząd reprezentował Burmistrz – Robert Wardziński, zaś Zakład Energetyki Cieplnej Prezes – Mariusz Wróbel. Burmistrz, wszystkim zainteresowanym przedstawił koncepcję nowych rozwiązań komunikacyjnych, które mogłyby przebiegać przez tereny będące we władaniu Spółdzielni, zaś Prezes ZECWiK, krótko przedstawił sytuację w zakresie dostaw ciepła i wody. Walne Zgromadzenie było doskonałą okazją do tego, aby o ewentualnych planach modernizacyjnych mieszkańcy mogli dowiedzieć się z pierwszej ręki – a mianowicie o ewentualnych zmianach obejmujących praktycznie bezkosztowe dla instytucji usprawnienie komunikacyjne ul. Powstania Styczniowego i ul. J. Słowackiego w połączeniu z ul. 3 Maja. Dobrze, że punkt ten został włączony do porządku obrad, ponieważ mieszkańcy mogli osobiście, bez niepotrzebnych domysłów, zadać pytania włodarzowi Choroszczy i osobiście dowiedzieć się o propozycjach. Burmistrz poinformował, że wszelkie

decyzje w tej sprawie zostaną podjęte wspólnie i nic w tej materii nie odbędzie się bez zgody mieszkańców. Zrozumiałe jest więc, że temat należy przemyśleć, przeanalizować i wrócić do niego w odpowiednim czasie.

W straży potrzebne są dwa „W”: WYSZKOLENIE i WYOBRAŹNIA. W Gminie Choroszcz zdają egzamin

Na terenie Gminy Choroszcz funkcjonuje 10 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym trzy formacje włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Uprawnionych do czynnego działania jest 158 druhów oraz 3 druhny. Aby pełnić swoją służbę jak najlepiej, oprócz wyjazdów do rzeczywistych zdarzeń, strażacy-ochotnicy biorą udział w regularnych szkoleniach i ćwiczeniach na różnych obiektach oraz w terenie. I jak to mówią strażacy: pośpiech jest potrzebny przy łapaniu pcheł i jedzeniu z jednej miski, w Straży Pożarnej – nie.

Tekst i foto: UM

Już w kwietniu (26.04.2022), OSP Klepacze wzięło udział w ćwiczeniach przeprowadzonych przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku, w jednym z wielkich salonów meblowych w Białymstoku. Następnie: OSP Choroszcz, OSP Pańki, OSP Kruszewo i OSP Izbiszcze wzięły udział w ćwiczeniach przeprowadzonych na terenie Narwiańskiego Parku Narodowego, na kładce turystycznej Śliwno-Waniewo (manewry zorganizowane były przez Komendę Miejską PSP w Białymstoku we współpracy z Komendą Powiatową PSP w Wysokim Mazowieckiem). Z kolei w lipcu (27.07.2022) strażacy-ochotnicy z OSP Żółtki oraz OSP Choroszcz mieli okazję wziąć udział w ćwiczeniach taktyczno-bojowych zorganizowanych w Parku Przemysłowo-Usługowo-Magazynowym

w Żółtkach-Kolonii (organizator działań: Komenda Miejska PSP w Białymstoku).

Każda z takich praktyk w terenie ma na celu zapewnienie jak najlepszego wyszkolenia strażaków, a także wdrożenie i udoskonalanie współpracy między poszczególnymi jednostkami. Nie bez znaczenia jest też zapoznanie strażaków ze specyfikacją i charakterem obiektów, ich zabezpieczeniami przeciwpożarowymi oraz z innymi czynnikami mającymi wpływ na skuteczne i efektywne prowadzenie działań ratowniczo-gaśniczych.

Należy również wspomnieć, iż w maju 2022 roku, w jednostkach OSP KSRG (Choroszcz, Złotoria, Klepacze) przeprowadzone zostały inspekcje ich gotowości operacyjnej. Druhowie musieli wykazać się zarówno wiedzą teoretyczną, dotyczącą prawidłowego postepowania wobec zdarzeń, jak i wykorzystaniem jej w praktyce. I tak, jak w swoim codziennym trudzie, tak i tu nie zawiedli: otrzymali 2 oceny bardzo dobre oraz 1 celującą. Cieszymy się i gratulujemy!

Zachęcamy do śledzenia działań OSP z terenu Gminy Choroszcz na ich profilach w mediach społecznościowych.

Zapraszamy do wstąpienia w szeregi OSP z terenu Gminy Choroszcz!

Była konieczna ewakuacja Urzędu

Czwartkowy poranek 21 lipca przy ul. Dominikańskiej w Choroszczy przywitał mieszkańców, przede wszystkim jednak pracowników Urzędu Miejskiego w Choroszczy, niecodzienną niespodzianką. Niecodzienną i niemiłą. Urzędnicy dostali bowiem informację o rzekomo podłożonym ładunku wybuchowym. Zarządzono ewakuację i zatrzymano prace Urzędu na około dwie godziny.

Tekst i foto: UM

List z pogróżkami został wysłany wieczór wcześniej, za pośrednictwem poczty elektronicznej. Brzmiał na tyle złowrogo, że podjęto decyzję o ewakuacji wszystkich pracowników, a także zamknięciu parkingu oraz terenu wokół magistratu – aż do wyjaśnienia i ewentualnego usunięcia zagrożenia.

Po przyjeździe policji i sprawdzeniu przez służby terenu, po blisko dwóch godzinach przestoju, Urząd mógł wrócić do normalnego funkcjonowania. Na szczęście okazało się, że zagrożenie nie jest realne, choć reakcja na nie jak najbardziej realna i odpowiedzialna być musiała.

Nie wiemy czym kierował się nadawca złowrogiej informacji. Sądziliśmy, że takie „żarty" już dawno w naszym społeczeństwie się skończyły. Okazuje się jednak, że nie. Szkoda, bo takie działania nikomu i niczemu nie służą.

U Powstańca – Majora Eugeniusza Barańskiego

Kiedy walczył w Powstaniu Warszawskim, miał 22 lata. Na Starym Mieście był do końca. Wyszedł z niego wraz z ludnością cywilną. Pojmany przez Niemców, przeszedł hitlerowski obóz w Mathausen-Gusen. Dziś ma blisko 100 lat i jest w doskonałej formie. Takich Bohaterów jak Pan Eugeniusz Barański mamy naprawdę niewielu. Dlatego wdzięczność za ich czyny i możliwość jej wyrażenia – to prawdziwy przywilej.

Tekst i foto: UM

Na znak pamięci współczesnych oraz by przekazać słowa najwyższego uznania za bohaterskie i pełne poświęcenia życie, Burmistrz Choroszczy Robert Wardziński odwiedził Pana Majora Eugeniusza Barańskiego oraz jego rodzinę w 78. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, 1 sierpnia 2022 roku. Dodatkowo delegację reprezentowali członkowie Towarzystwa Przyjaciół Choroszczy: Józef Waczyński – prezes zarządu TPCh oraz Waldemar Barszczewski – członek TPCh. Podczas spotkania, prócz powinszowań i słów uznania, wręczono zasłużonemu Powstańcowi skromny podarunek. Przede wszystkim podkreślono udział Pana Majora E. Barańskiego – oficera Wojska Polskiego, aktywnego uczestnika sierpniowego zrywu w stolicy przeciwko niemieckiemu okupantowi.

Przypomnijmy, Pan Eugeniusz Barański urodził się 26 września 1922 roku w Warszawie. Po wybuchu II wojny światowej służył w terenowym oddziale obrony przeciwlotniczej. Od marca 1940 roku byłw konspiracji jako członek Komendy Obrońców Polski. W powstaniu warszawskim walczył na Starym Mieście do 2 września 1944 roku. Był dowódcą III plutonu kompanii „Mewa" (w stopniu starszego sierżanta podchorążego) w oddziale Polskiej Armii Ludowej (PAL) w Zgrupowaniu ppłk. Jana Szypowskiego ps. Leśnik. Eugeniusz Barański był komendantem oddziału rozpoznawczo-uderzeniowego. Po upadku Starego Miasta z Warszawy wyszedł wraz z ludnością cywilną. Został złapany przez Niemców i wywieziony do hitlerowskiego obozu w Mathausen-Gusen.

Pan Eugeniusz Barański od 46 lat, wraz z żoną Haliną mieszka w Choroszczy. Aktywnie działał w Polskim Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych – w organizacji tej, gdzie przez 24 lata pełnił funkcję prezesa Zarządu Oddziału w Białymstoku.

W obecności takich Bohaterów jak Pan Eugeniusz, przychodzi niedowierzanie, wyjątkowy podziw i brakuje słów, kiedy, choćby wyobrazimy sobie tamte emocje, decyzje i doświadczenia, z jakimi powstańcy musieli się mierzyć… Jako współcześni obywatele Rzeczpospolitej wiemy, że na kształt naszej Ojczyzyny oraz nasze obecne życie wpłynęły działania takich Osób jak Pan Eugeniusz. To wielki dar, że dziś mamy szansę im podziękować za ich pełne zaangazowania i poświęcenia życie, które jest wzorem dla nas wszystkich.

Cześć i Chwała Bohaterom!

Złotoria upamiętniła Bohatera Wojny 1919–1920

Niedawno jeszcze nieznany, bezimienny, a dziś posiadający swoją tożsamość – kpr. Mikołaj Nikodem Mikołajczyk, po ponad 102 latach uroczyście został wspomniany w Złotorii 24 lipca br. Tego dnia, na obecnym od ponad 90 lat monumencie, odsłonięto tablicę upamiętniającej Bohatera Wojny 1919–1920.

Tekst: UM Foto: TPCh

W złotoryjskich uroczystościach uczestniczyło szereg znamienitych gości, m.in. Doradca Ministra Obrony Narodowej – Patryk Panasiuk, Radny Sejmiku Województwa Podlaskiego – Stanisław Derehajło, Dowódca JRG 3 – st. kpt. Piotr Bartnicki, reprezentujący Państwową Straż Pożarną, Monika Szarejko, reprezentująca Dyrektora Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku – prof. Wojciecha Śleszyńskiego, Marek Kuczyński – Prezes Wodociągów Podlaskich, Andrzej Budnik – Dyrektor Banku Spółdzielczego w Choroszczy, dh Krzysztof Kraśnicki – Prezesa Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Choroszczy, Grzegorz Średziński z pracowni projektowej ARCHI STUDIO; władze Gminy Choroszcz reprezentowali m.in.: Burmistrz Choroszczy Robert Wardziński, a także Przewodnicząca Rady Miejskiej w Choroszczy – Beata Marlena Jeżerys wraz z Radnymi Miejskimi, przede wszystkim z radnym miejscowego okręgu i mieszkańcem Złotorii – Ireneuszem Jabłońskim, Prezesem OSP Złotoria i współorganizatorem tego wyjątkowego spotkania. W uroczystościach udział wzięli taże przedstawiciele choroszczańskich organizacji i instytucji, m.in.: Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy, Szkoła Podstawowa w Złotorii na czele z dyrektor – Moniką Prejzner. Poczty sztandarowe wystawiły: OSP Choroszcz, OSP Pańki, a także OSP Złotoria. Posterunek honorowy przy pomniku wystawili żołnierze 18. Białostockiego Pułku Rozpoznawczego oraz 1. Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Mszę Świętą Polową celebrował proboszcz złotoryjskiej parafii pw. św. Józefa – ks. dr Bogusław Samsel. Wokół pomnika, w historyczny dzień uroczystości, licznie zgromadziły się media oraz przede wszystkim złotoryjska społeczność – wszak to ona monument ten ustanowiła i przez ponad 90 lat, od pokoleń o niego troskliwie dba.

Geneza powstania pomnika jest niezwykła, a splot wydarzeń z ostatnich lat tłumaczy dlaczego odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla Złotorii było tak istotne. Pierwotnie bowiem pomnik został postawiony przez złotoryjskich strażaków – Nieznanemu Żołnierzowi. Nastąpiło to w 1930 roku, w 10 lat po walkach nad Narwią 1919–1920. Wówczas to druhowie podejmują uchwałę, „by na bohaterze z wojny polsko-bolszewickiej trwały pomnik", i tak też czynią (uchwała ta, jako dokument historyczny, trafia w ręce strażaków w 2010 roku). Przez ponad 90 lat mieszkańcy Złotorii troskliwie opiekowali się grobem Nieznanego Żołnierza: sprzątali mogiłę, poddawali renowacji; nawet, własnym sumptem, postawili tu pomnik. Cały czas ku czci bezimiennego – Nieznanego Żołnierza.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w roku 2006, dzięki staraniom p. Mieczysława Miastkowskiego – właściciela gruntów, na których znajduje się grób, ze środków Gminy Choroszcz, zostaje wybudowany dziś istniejący nowy pomnik. Od tego czasu pamięć o bohaterze powraca do społeczności lokalnej. I gdyby nie wyjątkowa gościnność p. Mieczysława Miastkowskiego, nie byłoby możliwe organizowanie w tym miejscu mszy polowej.

Aż, dość niespodziewanie, w roku 2020 dh. Jolanta Dworakowska Dojlida informuje, że znany jest stopień oraz z imienia i nazwiska bohater spoczywający w grobie w Złotorii; potwierdza ten fakt w dokumencie również Marek Gajewski – kustosz Muzeum Wojska w Białymstoku. – *Wówczas poczułem ogromną radość* – mówi Prezes OSP Złotoria i Radny Miejski Ireneusz Jabłoński – *choć nie ukrywam, że byłem pewien, że jeżeli dh. Jolanta postanowiła dociec kto tu zginął, wertując różne archiwa z materiałami historycznymi oraz współpracując z historykami, na pewno dotrze z sukcesem do końca* – konkluduje.

Choć tożsamość Bohatera Wojny z lat 1919–1920 była znana już w 2020 roku, niestety, pandemia koronawirusa Sars-CoV-2 pokrzyżowała plany, by godnie i z honorami oznajmić tożsamość poległego pod Złotorią bohatera. A był nim marynarz kpr. Mikołaj Nikodem Mikołajczyk, który wraz z 250 towarzyszami broni II Batalionu Pułku Morskiego, pod wodzą kpt. Adama Mohuczego, 28 lipca 1920 roku pod Złotorią dzielnie odpierali atak liczniejszych i zdecydowanie lepiej uzbrojonych trzech brygad bolszewickiej piechoty z 18. Dywizji Strzelców. Kpr. Mikołaj Nikodem Mikołajczyk poległ wówczas jako jeden z dwóch polskich żołnierzy (17 marynarzy odniosło rany, a kilkunastu zaginęło). W wyniku zaciętej walki, bolszewicy ponieśli dotkliwą porażkę: na polu walki zostawili około 120 żołnierzy, a trzydziestu kilku zostało wziętych do niewoli.

Dla współczesnych ustalenie tożsamości i przywrócenie imienia żołnierzowi było jak odpowiedź z zaświatów, z jednej strony nadająca sens i wieńcząca ponad 90-letni wysiłek, a z drugiej – podkreślająca wartość bezinteresownych czynów. Z pewnością motywuje współczesnych do dalszych podobnych starań. Starań, które nawet jeśli pozornie wydają się być niezrozumiałe, dzięki wytrwałości i dobrej pamięci, przynoszą wymierny efekt. Od teraz monument w Złotorii-Pisakach nie jest bezimienny i nieznany – zyskał imię kpr. Mikołaja Nikodema Mikołajczyka.

Cześć i Chwała Bohaterom!

Granatowi żołnierze

Z okazji Święta Policji, Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy i Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy zorganizowało XXII Kawiarenkę Historyczną tematycznie związaną z funkcjonariuszami Policji Państwowej okresu międzywojennego. Z tej okazji, na choroszczańskiej „biesiadzie historycznej", obok regionalnych historyków, obecni byli również funkcjonariusze miejscowego posterunku Policji: kierownika Posterunku Policji w Choroszczy, aspirant Ewelinę Jarosławską, reprezentował st. aspirant Adam Bartnicki. Byli również obecni członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Policja Państwowa 39": posterunkowa Anna Wonsewicz i nadkomisarz Cezary Wonsewicz.

Tekst: TPCh Foto: Sz. Paczyński

Nieprzypadkowo, prelegentem historycznego spotkania w Choroszczy był Marek Gajewski – kustosz Muzeum Wojska w Białymstoku, autor wielu książek poświęconych I wojnie światowej i wojnie polsko-bolszewickiej, ze szczególnym uwzględnieniem naszego regionu. Od wielu lat M. Gajewski jako historyk wojskowości zajmuje się również funkcjonariuszami Policji Państwowej województwa białostockiego okresu międzywojennego (1919–1939). Zaplanowany temat: „Białostocka policja we wrześniu 1939 roku", podczas spotkania został znacznie rozszerzony. Wydarzenie przekształciło się właściwie w niezwykle interesujący wykład poświęcony Policji Państwowej w województwie białostockim w okresie międzywojennym, ze szczególnym uwzględnieniem losów białostockich policjantów po 1939 roku. Wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której odczytane zostały nazwiska funkcjonariuszy Policji Państwowej związanych z Choroszczą miejscem urodzenia bądź służbą.

Dwugodzinna Kawiarenka była świetną okazją do poszerzenia wiedzy historycznej i wskazówką do dalszych badań nad dziejami białostockiej policji.

Zagłada Żydów w Choroszczy i w okolicznych miejscowościach podczas okupacji niemieckiej, cz. 2

Artykuł na temat historii zagłady Żydów w Choroszczy publikujemy ze względu na plany Gminy Choroszcz oraz lokalnych organizacji i instytucji wobec upamiętnienia 80. rocznicy likwidacji getta żydowskiego 2 listopada 1942 roku. Wówczas to, niemieckie formacje okupacyjne, realizując akcję likwidacji tzw. małych gett, do obozu zagłady w Treblince ludność wywiozły żydowską z Choroszczy, liczącą wówczas około 500 osób. Uroczystości 80. rocznicy likwidacji getta żydowskiego w Choroszczy, roboczo nazywane jako „Pożegnanie Sztetla", planowane są na dzień 2 listopada 2022 roku. Cześć 1 artykułu ukazała się w poprzednim – 197. numerze „Gazety w Choroszczy" .
Zachęcamy do przeczytania 2 i ostatniej części obszernego świadectwa historii.

Tekst: Henryk Zdanowicz

Pociągi wiozące Żydów jechały poza rozkładem. W sytuacjach niezbędnych, przestawiano je na boczny tor i przepuszczano transporty wojskowe lub osobowe. Czasami dojazd do stacji Treblinka zajmował dwie doby. W jednym wagonie, w ogromnym ścisku, upychano nawet 150 osób. Na dachu i w budkach hamulcowych jechała eskorta, która strzelała do uciekinierów i każdego, kto zbyt blisko podszedł do torów. Po przejechaniu transportu powierzone odcinki patrolowała na drezynach miejscowa żandarmeria. Zabijała rannych zbiegów i nakazywała grzebać ich przy torach.

W Małkini polską obsługę lokomotywy zamieniali niemieccy maszyniści i pokonywali ostatni odcinek. Obóz zagłady zajmował powierzchnię prostokąta o wymiarach 600x400 m. Był ogrodzony wysokim płotem z drutu kolczastego. Dla lepszego maskowania, w drut wplatano gałęzie drzew. Wagony zatrzymywały się przy długiej na 300 metrów bocznicy. Oddzielano mężczyzn od kobiet i dzieci. Osobno mieli rozbierać się do naga. Kobietom strzyżono włosy. Następnie grupy były kierowane na drogę do komór gazowych. Personel obozu mówił o niej **szlauch** lub **droga do nieba**. Miała ok. 5 m szerokości i 300 m długości. Zakręcała w połowie pod kątem prawie 90 stopni. W ten sposób można było zatrzymywać na niej ludzi, jeżeli komory nie były gotowe do użycia. Do października 1942 roku, w obozie, w jedynym ceglanym budynku działały trzy komory. Następnie powstał drugi, większy obiekt – z kolejnymi 10 komorami. Jednorazowo można było w nich zabić 3800 osób. Używano do tego spalin z silników czołgowych. Jeden pracował w starym budynku, dwa – w nowym. Zapędzaniem ludzi do komór zajmowało się dwóch strażników. Jeden używał metalowego pręta, drugi szabli. Mówiono o nim „Iwan Groźny". Proces uśmiercania zajmował do 30 minut. Ciała grzebano w wielkich dołach. W 1943 roku zaczęto je palić na rusztach. Od lipca 1942 roku do końca działalności obozu – w sierpniu 1943 roku, Niemcy zamordowali w nim 800 000 ofiar.

Personel obozu stanowiło 30 esesmanów, około 100 ukraińskich wachmanów i 800 więźniów żydowskich, używanych do wszystkich prac: od przybycia nowego transportu, aż do grzebania trupów.

Z kilkusetosobowej społeczności choroszczańskiego getta, wojnę przeżyli tylko trzej bracia Sznajderowie: Izaak (ur. 1907 r.), Mejer (ur. 1920 r.) i Anszel (ur. 1928 r.), oraz Mojżesz Nowiński (ur. 1926 r.). Majątek choroszczańskich Żydów został rozgrabiony przez Niemców i ich współpracowników. Część rzeczy sprzedano podczas licytacji urządzonej przez Hagena.

Po wywiezieniu Żydów, Niemcy od razu zaczęli sprawdzać wszelkie schowki w miasteczku, w poszukiwaniu osób ukrywających się. Jeszcze tego samego dnia, 2 XI 1942 roku, w piwnicy pod synagogą, Bolesław Kalinowski, zatrudniony jako goniec amtskomisarza, wykrył Rafała Księżewicza i Szymona Chejkesa. Kazał im wyjść na zewnątrz, zdjąć buty i na kolanach z butami w zębach, gonił do posterunku żandarmerii. Bił ich przy tym bez litości gumowym pejczem. Obu Żydów Kalinowski, na polecenie Niemców, zastrzelił za miastem.

Hagen, poprzez sołtysów kazał ogłosić, że ukrywanie i pomoc Żydom będzie karana śmiercią. Nagrodą za wskazanie kryjówek miało być 3 kg cukru. Kilka dni potem, starsza siostra burmistrza Bobrowskiego przyprowadziła do amtskomisarza Hagena nieznanego z nazwiska Żyda dentystę, prosząc, aby nie odsyłał go do Białegostoku. Rozmowa między nią a Hagenem przybrała ostry ton. Amtskomisarz chciał początkowo ją aresztować, jednak ostatecznie, po błagalnej prośbie owego Żyda, zrezygnował. Lekarza kazał odwieźć do białostockiego getta. Zapewne miał wobec niego dług wdzięczności, ponieważ ten wcześniej leczył mu zęby. Lekarz pochodził z Łodzi. W miasteczku pojawił się po wybuchu wojny w 1939 roku.

Niemieccy żandarmi później jeszcze zdołali schwytać i zamordować kilkunastu Żydów ukrywających się w okolicy: *„Jak kazali dla wszystkich rolników wozami przyjechać na rynek, to tutaj gdzie Golcowa mieszkała, to się Judki nazywali. Tam to był chłopiec w moim wieku. A przed samym wywiezieniem, chyba dwa dni, ta stara Judkowa zmarła. A myśmy z nimi dobrze żyli. Ten chłopiec to był trochę starszy ode mnie i, jak Niemcy wszystkich zbierali, on się gdzieś schował. Za parę dni ktoś z naszych Polaków tego biednego chłopca wydał. Był taki żandarm, Kalina się nazywał. Ten żandarm Kalina, pamiętam jak dziś, tego chłopca prowadził ulicą Dominikańską. Mówili Kalina, a on chyba Kalinowski, czort go wie. On tego chłopca zabił jak ta Raka Góra. Tam go zabił i tak troszkę przysypał. A mój ojciec dzierżawił ziemię. Jak się ona nazywała nie wiem* [chodzi o właścicielkę – H. Z.]. *Na nią mówili Badaczka. Ona była z córką. Mój ojciec z Tureckim Wincentym dzierżawili. Mój ojciec pojechał na pole i patrzy, że wystawała ręka tego chłopca. Wrócił do Tureckiego i mówi: „Wincenty, dawaj dwie szpadle i pójdziem tego dzieciaka zakopiem, bo patrz – ręka wystaje". Zakopali. Na drugi dzień jak pojechali, nie było. Ktoś zabrał. Może tu pochował. Może na tym cmentarzu żydowskim. Ktoś zabrał widocznie w nocy."* [Relacja Walentyny Ostaszewskiej, córki Bronisława Andruszkiewicza. Wywiad przeprowadził Jacek Romanowski].

W grudniu 1942 roku lub, co bardziej prawdopodobne – styczniu 1943 roku, na łąkach w pobliżu Izbiszcz żandarmi: Buza i Jagusz ujęli dwóch Żydów. Buza niezwłocznie pojechał sankami po trzeciego, który ukrywał się po drugiej stronie rzeki we wsi Wólka. Józef Oniśko (IPN Bi 1/131, s. 46), mieszkaniec Izbiszcz zeznał później: *„Widziałem osobiście jak żandarm Buza przyprowadził do sołtysa do domu dwóch Żydów, których zatrzymano na łąkach. Następnie zastępca sołtysa, z rozkazu żandarma Buzy, woził go sankami do wsi Wólka. Zastępca sołtysa nazywał się Józef Sokół... Widziałem, jak wieziono Żyda ze wsi Wólka. Żyd ten pochodził z Choroszczy, z zawodu był krawcem... Żydzi, którzy ukrywali się nad Narwią, też pochodzili z Choroszczy."* Następnie wszystkich trzech żandarmi zaprowadzili na skraj lasu Karpiniec i tam rozstrzelali. Zabici byli młodymi mężczyznami w wieku 25–28 lat. Pochodzili z Choroszczy. Jeden z nich to Hersz Chejker, o drugim mówiono Abe, trzeci jest nieznany. Abe, przed 1939 rokiem, razem z matką sprzedawał w Izbiszczach igły i dodatki pasmanteryjne. Po wojnie ciała zabrała żona któregoś z zabitych.

Do egzekucji Żydów doszło niejako „przy okazji". Geneza zdarzenia była następująca: w Izbiszczach i okolicy w 1941 roku, po szybkiej klęsce Rosjan, pozostało kilku maruderów Armii Czerwonej. Początkowo, aby przeżyć, pomagali oni w gospodarstwach niektórych chłopów. Jednak ciężka praca nie była im w smak. W 1942 roku zaczęli tworzyć bandy rabunkowe i napadać na ludność. W Izbiszczach dali się we znaki: Igor, Wańka i Michaił. Napadli między innymi na gospodarstwo Cara. W noc sylwestrową roku 1942/43 postrzelili mieszkańca Izbiszcz – Lucjana Kossakowskiego i jego znajomego z Paniek – Zygmunta Bagińskiego. Chcieli ich zastrzelić, ale zaciął się pistolet. Ludzi ogarnęła wściekłość. Zażądano od sołtysa, aby coś zrobił. Powszechnie domagano się, aby złożył meldunek na posterunku żandarmerii w Choroszczy. Jednocześnie na sołtysa naciskali członkowie podziemia: Dominik Gajdowski, Józef Grądzki i Antoni Krysztopik. Rosjanie, z obawy o swoje bezpieczeństwo, wynieśli się na drugi brzeg Narwi – do Kowalewszczyzny. Dalej jednak zachowywali się jak bandyci. W Kowalewszczyźnie zastrzelili brata Marianny Markowskiej, a ją i jej siostrę usiłowali zgwałcić. Jeden z nich, Igor (mówiono o nim też Grygoriew) wrócił z jakiegoś powodu do Izbiszcz. We wsi powstało zbiegowisko i, na polecenie sołtysa – Jana Sokoła, został zatrzymany. Podczas procesu sądowego w 1951 roku sołtys utrzymywał, że Edward Hodujko, pod groźbą użycia rewolweru, nakazał mu bezwzględnie przekazać sowieta niemieckiej żandarmerii. Jan Sokół wyznaczył wartowników do pilnowania pojmanego, a na drugi dzień, wczesnym rankiem, z podsołtysem Aleksandrem Sokołem pojechali do Choroszczy złożyć meldunek. Kiedy wrócili, we wsi już nie było żandarmów. Zdążyli również zabrać ze sobą Igora. Okazało się też, że żandarmi znaleźli trzech Żydów ukrywających się w lasku koło Narwi i niezwłocznie ich rozstrzelali.

Na grądzie Murawiniec na rzece Narew, koło Kolonii Topilec ukrywało się sześciu Żydów. Ktoś doniósł i zabrali ich Niemcy. Bardziej prawdopodobne jednak, że zostali zabici i pochowani na miejscu. Antoni Waczyński (IPN Bi 07/964, s. 19) zeznał po wojnie: *„Buza, Jagusz, Szenkenberg i Kalinowski złapali sześciu Żydów w lesie Jeroniki i przywieźli do amtskomisarza w Choroszczy, którzy zostali rozstrzelani na górze Wykopalisko. Pierwszy raz, to Kalinowski sam zabił jednego żydka z Białegostoku, który został zakopany na polu Grygorowicz Weroniki, po drodze do Ruszczan. Powyższy przypadek sam widziałem na własne oczy jak on zastrzelił."* Odnośnie do Bolesława Kalinowskiego warto dodać, że pochodził on z Zalesian. Był typem sadysty i zwyrodnialca. Okrutnie odnosił się tak do Żydów, jak i do Polaków. Nawet własnego szwagra zadenuncjował do Niemców za nielegalny ubój. Służbę w niemieckiej żandarmerii pełnił od marca 1943 roku do lipca 1944 roku. Po wojnie został skazany na karę dożywotniego więzienia.

W lutym lub marcu 1943 roku, koło wsi Ruszczany, żandarmi z Choroszczy: Jagusz i Buza, w obecności Hagena zastrzelili pięciu nieznanych z nazwiska Żydów, w wieku od 24 do 30 lat. Żydzi: dwie kobiety i trzech mężczyzn, ukrywali się w stogu siana. Kompletnie zaskoczeni, próbowali uciekać. Wśród zabitych roz-

poznano jedynie zięcia Chackiela Lichtensztejna. Zwłoki pochowano na łące naprzeciwko wsi Ruszczany. Po wojnie zostały ekshumowane.

Wiosną 1943 roku dwóch żandarmów z Turośni Kościelnej (Pfeffer i Pośpiech „Fajka"), kilkadziesiąt metrów od przejazdu kolejowego w Trypuciach, zastrzeliło starszego Żyda, uciekiniera z transportu. Robotnikom kolejowym polecili pochować ciało na miejscu. Badania prowadzone w końcu lat 60. przez prokuratorów GKBZHwP, liczbę Żydów zabitych wzdłuż torów w Trypuciach, określiły na 10 osób (5 mężczyzn, 4 kobiety i 1 dziecko). Jest też inna informacja mówiąca o 35 osobach (12 mężczyznach, 20 kobietach i 3 dzieciach). Byli to ci, którzy zdecydowali się na ucieczkę z pociągów śmierci. Ich zwłoki chowano przy torach.

O nieznanej Żydówce, uciekinierce z transportu, zabitej w Zaczerlanach, mówili po wojnie dwaj świadkowie.

30 V 1943 roku w Dobrzyniewie Dużym Niemcy rozstrzelali Józefa Rybkina, Żyda przechrztę, krawca z zawodu, przebywającego u Władysława Ostapowicza.

23 VIII 1943 roku po południu, na łąkach koło Żółtek, żandarmi: Buza, Jagusz i Piłaszewicz zastrzelili czworo Żydów. Żandarmi przypłynęli łódką od strony Złotorii i zdołali zaskoczyć ukrywających się w stogu siana Żydów. Dwoje – mężczyzna i kobieta zostali zabici przy stogu. Drugi z mężczyzn próbował uciekać, ale zaraz dosięgły go kule. Druga kobieta chciała się ukryć i weszła głębiej pod stóg. Żandarmi wyciągnęli ją stamtąd, a Buza strzelił jej w usta. Na polecenie żandarmów, mieszkańcy Żółtek musieli na miejscu pochować zamordowanych.

Mieszkaniec Niewodnicy Kościelnej – Józef Andruk (IPN Bi 1/131, s. 262(o)) czas zbrodni określił enigmatycznie: *„Kiedy Niemcy wieźli Żydów do obozu zagłady w Treblince, wówczas Żydówka w Niewodnicy Kościelnej wyrzuciła swoje dziecko z wagonu, a potem sama wyskoczyła, łamiąc nogę. Żandarmi z Choroszczy przyjechali na teren przystanku i najpierw zastrzelili dziecko na oczach tej matki, a następnie zabili ją samą. Oboje zostali pochowani przy przystanku w Niewodnicy. W tym samym czasie Niemcy zastrzelili Leśniewskich, tylko dlatego, że patrzali na przejeżdżający pociąg, którym Niemcy wieźli Żydów na zagładę. Jeden z Żydów uciekł z pociągu i zgłosił się do mnie, prosząc o pożywienie. Dałem mu jeść, a tymczasem Żyd ten zrozpaczony, że jego całą rodzinę Niemcy wymordowali, powiesił się w okolicznym lesie (olszynce)".*

Jesienią 1943 roku żandarmi z Turośni Kościelnej w okolicy Baciut zbili nieznanego z nazwiska Żyda. Dowodził nimi komendant posterunku – Neumann. Miał ze sobą zastępcę Pfeffera, Pośpiecha i Czarneckiego. W obławie uczestniczyli również żandarmi z Łap i czterej żołnierze z tzw. wachy kolejowej stacjonującej w Tołczach. Ciało polecili pochować Józefowi Czechowi, sołtysowi Baciut.

Jesienią tego samego roku żandarmi zabrali sześcioletnią dziewczynkę żydowską, przygarniętą przez zakonnice przy kościele w Dobrzyniewie Kościelnym. Nazwały ją Zosia Niewiadomska.

Przez jakiś czas w lesie koło Minc ukrywały się trzy Żydówki. Widząc beznadziejność sytuacji, same zgłosiły się na posterunek żandarmerii w Starosielcach. Ich dalsze losy musiały być wiadome.

W akcję niesienia pomocy Żydom na terenie gminy Choroszcz angażowały się następujące osoby: Jan Dziejma ps. „Grom" – dowódca Placówki AK nr 10, Piotr Zachowicz z Rogowa, Antoni Kasabuła z Konował, Piotr Żmojdzin z Zastawia i Adolf Adamski z Niewodnicy. Wiosną 1942 roku żołnierze tej samej Placówki AK udzielali pomocy żywnościowej gettu białostockiemu. W dostarczaniu mąki pszennej i innych produktów czynny udział brali: Piotr Cieśluk, Jan i Emilian Dziejmowie oraz Józef Świrniak. Przekupywano strażników stojących przy bramie do getta, a Emilian Dziejma wjeżdżał załadowaną furmanką do środka. Rok później, kiedy Niemcy zaczęli likwidować getto, żołnierze tej samej placówki otrzymali rozkaz udzielania pomocy zbiegłym Żydom. Wśród nich były, między innymi, rodziny: Hejnich i Arko.

Jakakolwiek pomoc Żydom, tj. udzielenie schronienia, podanie kromki chleba były karane przez Niemców karą śmierci, stosowaną wobec całej rodziny. Palono też zabudowania gospodarcze. Nie odnotowano takiej sytuacji na terenie gminy Choroszcz, ale w przyległych miejscowościach dwukrotnie doszło do masakry. Na kolonii Waniewo rodzina Krysiewiczów: Stanisława i Władysławy z Idzikowskich, przechowywała ośmioro Żydów z getta w Sokołach: Szlomo Jaskułkę, Lejzora i Beniamina Różanowiczów (ew. Razanowiczów) wraz z ich żonami, Żydówkę Olszę i nieznaną kobietę żydowską z Warszawy. Krysiewiczowie, mimo że posiadali czworo małych dzieci, podjęli się niesamowitego ryzyka. Tragedia rozegrała się w nocy 4/5 IX 1943 roku: żandarmeria z Tykocina i Kobylina otoczyła zabudowania Krysiewiczów. Wyciągnięto Żydów z kryjówki i natychmiast rozstrzelano razem ze Stanisławem Krysiewiczem. Budynki spalono. Żonę zabrano do Tykocina i poddano torturom, celem wyciągnięcia informacji. Pięć dni później, z nieustaloną Żydówką, została rozstrzelana na żydowskim cmentarzu w Tykocinie. W chwili śmierci Krysiewiczowie mieli po 36 lat. Najmłodszy z ich dzieci – Henryk (ur. 4 XII 1940), zeznał po latach: *„Po pewnym okresie czasu zostało ujawnione do Gestapo białostockiego, którzy przyjechali w nocy, całe gospodarstwo podpalili, a narodowość żydowską wystrzelali. Najpierw, gdy przyjechali, zapytali ojca czy przetrzymuje Żydów u siebie w gospodarstwie, ojciec zaprzeczył temu ... Ja, jako najmłodszy z rodzeństwa..., a było nas czworo: siostry i ja, zostałem oddany do domu dziecka i reszta sióstr. W roku 1954 byłem adoptowany przez obecnych rodziców..."* [Kazimierz Iranek-Osmecki, *Kto ratuje jedno życie. Polacy i Żydzi 1939–1945,* Londyn 1968, s. 279]. Władysław i Stanisława Krysiewiczowie, otrzymali pośmiertnie 25 VII 1993 roku Medal Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.

Jeszcze większa tragedia rozegrała się w Leńcach. Zdarzenie miało miejsce także w 1943 roku: Białostocka żandarmeria wywlekła z kryjówki i rozstrzelała 32 Żydów. Wydał ich prawdopodobnie jeden z okolicznych mieszkańców. Później został zabity z wyroku organizacji konspiracyjnej na torach koło Wasilkowa. Jednocześnie niedaleko tych samych Leńc, w oddalonym o 2 km lesie, w ziemiance ukrywały się Ida Lewartowska z dzieckiem i Suraska. Udzielał im pomocy Mieczysław Winnicki. Mieszkańcy okolicznych wsi: Leńce, Nowego Aleksandrowa, Dobrzyniewa Fabrycznego i Letnik, mimo że wiedzieli o tym, nie donieśli Niemcom.

W Choroszczy pięknymi zgłoskami zapisała się rodzina Raczkowskich. Dzięki niej niemiecką okupację przeżył Daniel Pluciński, Żyd rodem z Warszawy. Od 1934 roku był pacjentem Szpitala Psychiatrycznego. Od wybuchu wojny w 1939 roku ukrywała go w swoim domu **Maria Raczkowska z d. Ritter**. Kryjówkę miał w stodole za sieczkarnią. Kiedyś żandarmi kłuli słomę bagnetami. Ostrze otarło się o dłoń Daniela, ale ten bez jęku wytrzymał ból. Wiedział, że stawką jest życie. Sąsiedzi nie wiedzieli o niczym, poza p. Romanowską, która nigdy nie zdradziła. Maria Raczkowska w tym czasie była już wdową, a jej dwóch synów jesienią 1939 roku aresztowali sowieci. Starszy, Feliks spotkał się z młodszym bratem Henrykiem dopiero podczas bitwy o Monte Cassino. Obaj byli żołnierzami II Korpusu Wojska Polskiego, dowodzonego przez gen. Władysława Andersa. Po wojnie, do Polski wrócił Henryk, natomiast Feliks Raczkowski wybrał emigrację do USA. Daniel Pluciński zmarł w 1994 roku i zgodnie ze swoją wolą, jest pochowany przy rodzinie Raczkowskich na miejscowym cmentarzu. Jest jedynym znanym mi Żydem ocalonym podczas wojny na terenie Choroszczy.

***

Reasumując: Niemcy wywieźli z Choroszczy do obozu zagłady w Treblince ok. 500 Żydów. Ponadto żandarmi zamordowali na terenie gminy Choroszcz co najmniej 38 Żydów, a jeden, widząc beznadziejność sytuacji, popełnił samobójstwo. Z rąk Niemców zginęło też dwoje Polaków, którzy podeszli zbyt blisko przejeżdżającego transportu z Żydami.

Pamięć choroszczan żydowskiego pochodzenia, dawnych sąsiadów uczcimy w Choroszczy 2 listopada 2022 roku, w 80. rocznicę likwidacji choroszczańskiego getta żydowskiego.

***

Idę w babie latoczyli cykl twórczych warsztatów dla kobiet

Wraz z nadejściem jesiennych mgieł, zapraszamy do wspólnych warsztatowych spotkań dla kobiet, organizowanych przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy. Z miłości do kobiet i piękna natury, wychodząc poza utarte schematy – stworzymy niezapomniane przedmioty.

Tekst: MGCKiS w Choroszczy Foto: pixaby.com

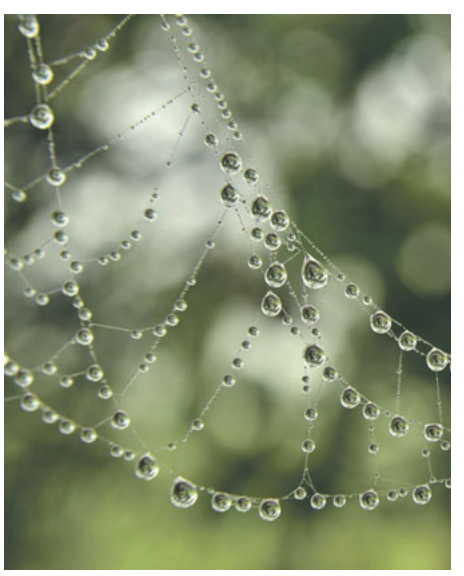

Wśród radosnego kobiecego śmiechu i zapachu dobrej kawy, postaramy się wyzwolić swój twórczy potencjał i zaznać satysfakcji płynącej z tworzenia. Będziemy mówić o własnych potrzebach i doświadczymy swojej kreatywności.

Na łąkach czy skwerach, w jesienne popołudnia spotkamy się na warsztatach wykonywania makramy. Bez użycia drutów i szydełek zrobimy piękne dekoracje ze sznurka, które staną się estetyczną ozdobą naszego wnętrza. W babskiej atmosferze, wędrując przez meandry nieograniczonej fantazji, przy wykorzystaniu prostych technik plastycznych, zyskamy piękną oprawę dla naszych indywidualnych zapisków. Będziemy snuć historie, dla których znajdziemy miejsce w samodzielnie wykonanych pamiętnikach. Botaniczne ślady lata i naturalne piękno kwiatów czy liści zamkniemy w krystalicznie przeźroczystej żywicy, tworząc niepowtarzalne medaliony, które staną się przepiękną ozdobą lub niebanalnym prezentem dla kogoś bliskiego. A na koniec nauczymy się komponować przepyszne, pachnące łąką i lasem zdrowe ziołowe herbatki z ziół.

O szczegółowych terminach warsztatów już niebawem na stronie www.kultura.

Choroszczański Oddział Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi w Białymstoku ma już 25 lat

Z tej okazji w piątek 10 czerwca br. w auli Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy odbyło się uroczyste spotkanie. Obok licznej rzeszy krwiodawców i wolontariuszy ruchu, w Jubileuszu udział wzięli Burmistrz Choroszczy Robert Wardziński, Ks. Proboszcz Leszek Struk, dr Dariusz Średziński – Zastępca Dyrektora ds. Medycznych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku, Dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu – Izabela Dąbrowska, a także licznie zgromadzeni przedstawicielki i przedstawiciele władz gminnych, lokalnych instytucji, organizacji pozarządowych i wspólnot parafialnych, przyjaciele ruchu, w tym sponsorzy.

Tekst: SHDK Foto: UM

Jubileusz 25-lecia choroszczańskiego oddziału SHDK obfitował w liczne wystąpienia i nagrody. Dr Dariusz Średziński w sposób szczególny wyróżnił p. Magdalenę Łazarską, przyznając jej Odznakę „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu" – za oddanie ponad 22 litrów krwi. Wygłosił również laudację choroszczańskiemu oddziałowi SHDK, przekazując podziękowania na ręce Barbary Wiszowatej – Prezes Oddziału, oraz Burmistrzowi Choroszczy Robertowi Wardzińskiemu. Przemówienia, obok znamienitego delegata RCKiK, wygłosili m.in.: Burmistrz Choroszczy, Ks. Proboszcz, został również odczytany list Starosty Powiatu Białostockiego Jana Bolesława Perkowskiego. Wspomniani i uhonorowani chwilą zadumy zostali również zmarli krwiodawcy. Odznaczenia zasłużonych krwiodawców, z rąk Burmistrza Choroszczy, otrzymali: Tadeusz Sikorski, Zbigniew Gąsowski i prowadzący wydarzenie – Wojciech Cymbalisty.

Blisko 30 wolontariuszy choroszczańskiego oddziału SHDK otrzymało podziękowania i upominki ufundowane przez Gminę Choroszcz oraz sponsorów – firmę Contrast i dyrektora Krzysztofa Koca, oraz Leszka Rajczuka. Stowarzyszenie, w sposób szczególny, uhonorowało serdecznymi podziękowaniami za współpracę: Izabelę Dąbrowską, Izabelę Oniszczuk, Urszulę Glińską, Krzysztofa Koca, Małgorzatę Ignatowicz, Lucynę i Janusza Tomaszczyków, Jolantę Świsłocką oraz Zdzisława Świrskiego.

Barbara Wiszowata, Prezes choroszczańskiego oddziału SHDK, przypomniała historię Oddziału, jego pracę, działania i najważniejsze przedsięwzięcia. Podziękowała wszystkim zaangażowanym w organizację aż 300 donacji krwi. Zebrani uhonorowali ruch gromkimi brawami, podziękowaniami i życzeniami skierowanymi do Pani Prezes. Na zakończenie wykonano piękne wspólne zdjęcie, a na sali, obok słodkiego poczęstunku, pojawiła się niespodzianka: piękny tort ufundowany przez Burmistrza Choroszczy Roberta Wardzińskiego.

Raz jeszcze choroszczańskiemu oddziałowi SHDK gratulujemy pięknego jubileuszu ćwierćwiecza funkcjonowania i zebrania ok. 3000 litrów krwi! Przypominamy, że najbliższa zbiórka odbędzie się 7 sierpnia 2022 roku w godz. od 11:00 do 16:00 na terenie przy Muzeum Wnętrz Płacowych w Choroszczy podczas 33. Jarmarku Dominikańskiego; a kolejne zbiórki – jak zawsze: w pierwsze niedziele miesiąca w autobusach RCKiK w Choroszczy, pojawiających się na pl. Brodowicza (przy Centrum Kultury). Zapraszamy!

W tym miejscu publikujemy słowa Pani Prezes Barbary Wiszowatej z okazji Jubileuszu 25-lecia Choroszczańskiego oddziału SHDK.

Szanowni Państwo,
W tym roku obchodzimy piękny jubileusz, który skłania do refleksji. 26 lat temu w Stacji Krwiodawstwa (taka była nazwa dawniej), poznałam Panią Jolantę Świsłocką, która zakładała SHDK w Białymstoku i pozyskiwała ludzi do współpracy. Padło też na mnie. Po roku wspólnej działalności, zdecydowałam się utworzyć pierwszy oddział w Choroszczy. W tych pracach bardzo wspierała nas Pani Jola Świsłocka. Pierwszy lokal (w budynku, gdzie dziś mieści się firma „Koba") oraz wszelką daleko idącą pomoc, za którą jestem wdzięczna, otrzymaliśmy od Urzędu Miasta i Gminy Choroszcz.

Od 25 lat, w naszym kościele czytane są ogłoszenia o każdej akcji pobierania krwi, w każdą 1-szą niedzielę miesiąca, podczas której mamy oprawę mszy świętych wraz z pocztem sztandarowym.

Od 25 lat, otrzymujemy pomoc od Centrum Kultury, gdzie też odbywają się pobory krwi.

Wszystko, co osiągnęliśmy jako Stowarzyszenie, zawdzięczam ludziom, których Bóg stawiał na mojej drodze przez ten czas. Cieszę się, że udało się nam i nadal udaje się wiele dobrego zrobić w naszej społeczności, a wszystko to na chwałę Bogu i pożytek ludzi. Osobiście cieszę się też, że cytując o. Franciszka: „Czasu, jaki mi został dany, nie spędziłam leżąc na kanapie".

Co prawda, nie mamy kroniki, ale nasze czyny może zostaną w Państwa pamięci.

Dziękuję wszystkim ludziom, którzy byli ze mną przez ten czas, a jest ogromna rzesza ludzi wspaniałych.

Wielu już nie ma wśród nas. Choć pandemia ograniczyła nas wszystkich, to my – jako krwiodawcy, robiliśmy swoje. Dziękuję rodzinie swojej za wyrozumiałość, pomoc i wsparcie.

Dziękuję wszystkim razem i każdemu z osobna.

Tu jest moja Ojczyzna i mój Dom – dobrze jest jej służyć.

Choroszcz stale pomaga

Od lutego do maja br. blisko 300 mieszkańcom zaoferowała ponad 5,3 ton żywności na łączną kwotę blisko 32 tys. zł. Gmina Choroszcz już 9. raz realizuje tę formę wsparcia w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Podprogram 2021.

Tekst:M-GOPS w Choroszczy Graf.: Bank Żywności

Od lutego do lipca br. z pomocy żywnościowej skorzystało 291 mieszkańców Gminy Choroszcz, w lipcu – 286 osób. Kwalifikacja odbywa się średnio co miesiąc, kiedy zbliża się termin wydawania żywności, i niezmiennie przeprowadzana jest przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Choroszczy, na podstawie ustawowego kryterium dochodowego:

* do grudnia 2021 roku było to:
– 1542,20 zł – dla osoby samotnie gospodarującej i 1161,60 zł – dla osoby w rodzinie;

* od 1 stycznia 2022 roku:
– 1707,20 zł – dla osoby samotnie gospodarującej i 1320,00 zł – dla osoby w rodzinie.

Osoby potrzebujące, w ramach oferowanego wsparcia, każdorazowo otrzymywały ponad 28 kg żywności, m.in.: cukier, szynkę konserwową drobiową i wieprzową, kaszę, makaron, groszek konserwowy, mleko UHT, koncentrat pomidorowy, powidła śliwkowe, olej. Wszystko, co jest cenne – zwłaszcza w dzisiejszych: trudnych ekonomicznie czasach – i co zapewni pomoc w codziennym funkcjonowaniu, a także co umożliwi sporządzanie posiłków. Program pomocowy przewiduje bowiem działania towarzyszące, m.in.: warsztaty kulinarne, warsztaty edukacji ekonomicznej, warsztaty dietetyczne, warsztaty niemarnowania żywności, a także inne działania indywidualne i zbiorowe – po to, by zaktywizować wspomóc w edukacji ekonomicznej oraz włączyć w aktywność społeczną osoby najbardziej potrzebujące, a często ekonomicznie wykluczone.

Nie jest to pierwsza pomoc oferowana przez Gminę Choroszcz najbardziej potrzebującym, i na pewno nie ostatnia. Jeśli tylko taka oferta będzie aktualna, Gmina Choroszcz włączy się w nią.

Pomoc żywnościowa dystrybuowana jest przez Stowarzyszenie Bank Żywności Suwałki – Białystok. Okres dystrybucji żywności: grudzień 2021 – czerwiec 2022 roku.

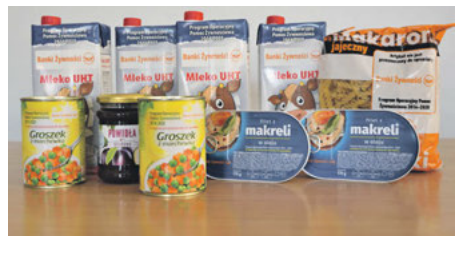

Malarskie „Kobiety” Magdaleny Talmon już wkrótce w Choroszczy

Przesiąknięte naturą, nawiązujące do witrażu i w uproszeniach – do podlaskich ikon. Żywa, czysta kolorystyka i energia płynąca z kobiecych portretów. We wrześniu br. Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy w swoich przestrzeniach zaprezentuje malarstwo Magdaleny Talmon.

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy Foto: M. Talmon

Magdalena Talmon jest absolwentką Liceum Plastycznego w Supraślu, Policealnego Studium Plastycznego w Białymstoku, Multimedialnej Akademii Sztuk Wizualnych w Poznaniu, Warsztatów Ikonograficznych w Bielsku Podlaskim i Wydziału Prawa Administracyjnego w Białymstoku.

Organizuje liczne happeningi, artystyczne działania warsztatowe, prowadzi zajęcia rękodzielnicze, jest projektantką dwóch białostockich murali. Obecnie prowadzi zajęcia plastyczne w Pokojach Prac Twórczych w PIK-u w Białymstoku. Ma na koncie ponad 24 wystawy indywidualne i 7 wystaw zbiorowych.

Artystka lubi przedstawić kobiety jako żywioły, ujmować je w nawiązaniu do natury, a jednocześnie zestawić z nimi elementy zaczerpnięte z kultury ludowej. Jak sama mówi: *kobieta jest najważniejsza, bo rodzi, tworzy i kocha*. Prace Magdaleny Talmon to głównie malarstwo akrylowe, a jej obrazy charakteryzuje żywa, czysta kolorystyka zaczerpnięta z haftów i tkanin podlaskich. Prócz obrazów, w swojej pracowni, artystka tworzy autorską biżuterię (np. z filcu, drutu, rzeczy upcyklingowych) i dekoracje do wnętrz (np. tkaniny artystyczne, płaskorzeźby, patery, deski, elementy oświetlenia).

Szczegóły dotyczące wystawy i spotkania z artystką już wkrótce na stronie www.kultura.choroszcz.pl. Zapraszamy!

- GRANIT
- MARMUR
- ONYKS
- KWARC

GranMal

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

tel. 793 - 568 - 127

Łyski Ul. Usługowa 13

NAGROBKI

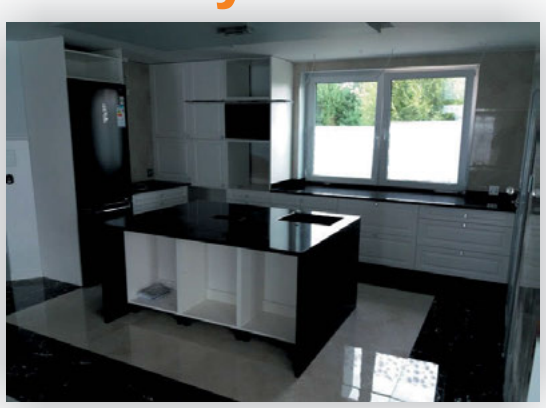

KAMIENIARSTWO BUDOWLANE

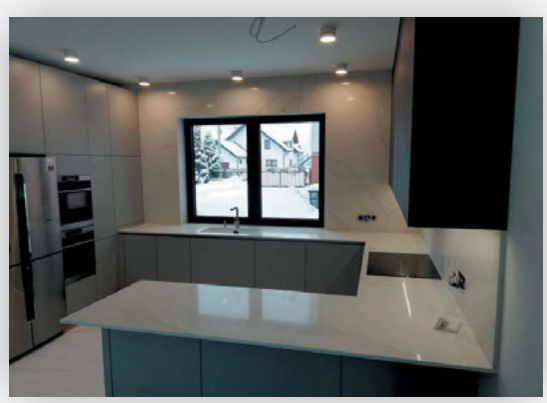

KONGLOMERAT KWARCOWY

WWW.GRANMAL.PL

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

PROFESJONALNE
USŁUGI CZYSZCZĄCE

CZYSZCZENIE AUT WEWNĄTRZ
PRANIE DYWANÓW, ŁÓŻEK, FOTELI
SZEROKIE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE
Zadzwoń!

AUTOSPA CHOROSZCZ, AKACJOWA 16 504 701 438 / 666 601 091

Zapraszamy na skorzystanie
z naszych usług:
- pranie dywanów,
- łóżek, materacy,
- mebli tapicerowanych,
- wnętrz samochodowych,
- mycie okien.

Po dywany przyjedziemy, odbierzemy a czyste odwieziemy.
Zapraszamy Auto-SPA

WYCZYŚCIMY
TWOJE AUTO!

CZYSZCZENIE AUT WEWNĄTRZ
KOKPITY, FOTELE, BAGAŻNIKI
MYCIE PODSUFITKI
KOSMETYKA SKÓR I FOTELI

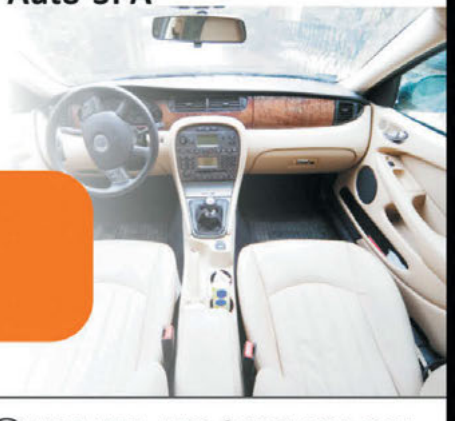

AUTOSPA CHOROSZCZ, AKACJOWA 16 504 701 438 / 666 601 091

AgLorem
Gabinet Terapeutyczny

mgr **Agnieszka Szumska**

mob. **+48 661 478 484**
e-mail: **agnieszka.szumska@tlen.pl**
ul. Wincentego Witosa 25/4, 15-660 Białystok, Podlaskie
http://aglorem.pl/

Domy drewniane Sosnowski

ELEWACJE SOSNOWSKI

REMONTY
DOMY DREWNIANE
ELEWACJE KAŻDEGO RODZAJU
FUNDAMENTY
WYKOŃCZENIÓWKA

511 100 035

MATERIAŁY BUDOWLANE

PPPUH „PLUS”

ARTYKUŁY METALOWE
ARTYKUŁY OGRODNICZE
ARTYKUŁY WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

Adam Jarosław Masłowski

P.P.U.H. „PLUS”
16-070 Choroszcz, ul. Powstania Styczniowego 26 B
tel. (85) 719 26 84, tel. kom. 503 544 378

O rączkę dla Oli

Ola Wiśniewka to 6-latka, która urodziła się z nieprawidłowo rozwiniętą rączką. Ma wadę ręki lustrzanej, co bardzo utrudnia codzienne funkcjonowanie. Okazało się to dopiero po narodzinach. Lekarze określili, że takie wady są niezmiernie rzadkie, wręcz w praktyce lekarskiej – niespotykane. Polscy medycy wyczerpali możliwości pomocy. Tej, na szczęście, podjęli się eksperci z Instytutu Paleya w USA. Przy czym operacja to koszt blisko miliona złotych. Rodzice Oli apelują do ludzi dobrej woli i gorąco proszą o pomoc.

Tekst: UM Foto: siepomaga.pl

Lewa rączka Oli – z wadą ręki lustrzanej – ma dwie kości łokciowe, a zamiast palca wskazującego i kciuka – podwójne palce środkowe, serdeczne i małe. Od 3. miesiąca życia Ola jest rehabilitowana, aby bolesny przykurcz, obejmujący całą rękę, łącznie z barkiem, łopatką i szyją, odpuścił, a rączka – by mogła być sprawna; w łokciu – zupełnie nie można jej zginąć. Dlatego Ola, choć coraz większa, nie jest w stanie samodzielnie nałożyć sobie czapki, czy zasznurować obuwia lub też poradzić sobie z innymi prostymi zadaniami dnia codziennego.

Oleńka jest po operacjach: ma przeszyty mały palec, który pełni funkcję kciuka – to daje jej możliwość jakiegokolwiek chwytu; ma też usuniętą część kości łokciowej, by „uwolnić" staw łokciowy. To jednak nie wystarczy. Ola jest coraz starsza, życie przed nią, a niestety, przykurcze pogłębiają się.

Na ten moment lekarze w Polsce nie są w stanie pomóc Oli. Jedyną nadzieją jest realizacja amerykańskiego planu leczenia i operacja w St. Mary's Medical Center. To 2-etapowy proces oraz dalsza rehabilitacja. Ale jej koszt to blisko 1 mln zł. Jest to suma przewyższająca możliwości rodziny Oli – nie jest w stanie zapewnić tych środków swojemu dziecku. Szansą na wyjazd do USA i rozpoczęcie leczenia daje tylko i wyłącznie zbiórka oraz pomoc ludzi dobrego serca. Dlatego gorąco prosimy: Oli pomoże każde wsparcie, każda złotówka, nawet najmniejsza wpłata.

Oleńka skończyła już 6 lat. Z wiekiem jest jej coraz trudniej, bo przykurcze z miesiąca na miesiąc pogłębiają się. Ola stara sobie radzić jak umie, ale prosi o pomoc. **Osiągnięcia medycyny są dziś prawdziwymi cudami – i o taki cud dla Oli rodzina gorąco prosi!**

Zbiórka na rzecz Oli odbywa się poprzez Fundację Siepomaga – oto link do strony, gdzie można Oli udzielić wsparcia: https://www.siepomaga.pl/ola-wisniewska.

Na portalu Facebook na rzecz Oleńki trwają licytacje: https://www.facebook.com/groups/1204597076618168.

Serdecznie prosimy o pomoc. I już dziś za każdą wpłatę gorąco dziękujemy!

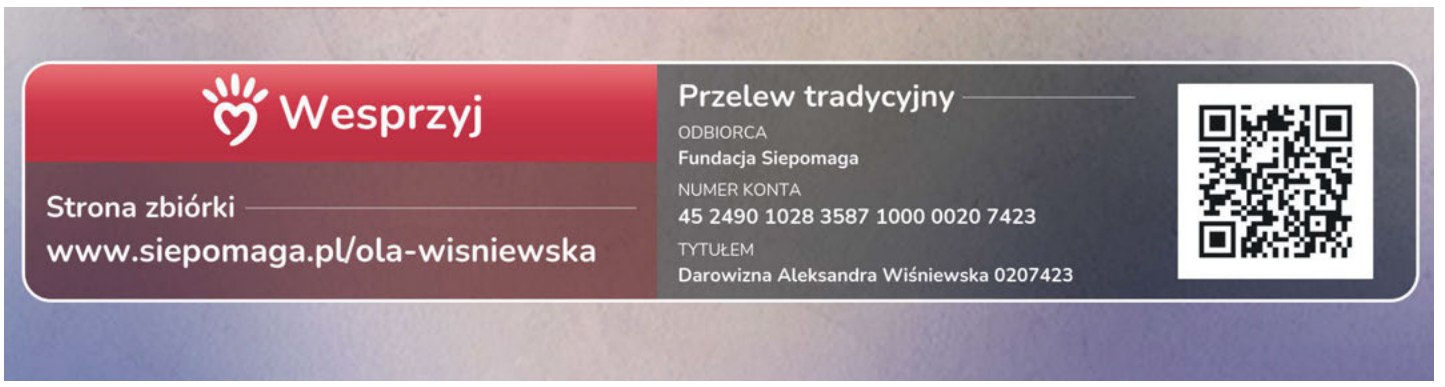

Nakręć się z nami na rower dla Tomka

Małe gesty mają ogromne znaczenie. W taki sposób można określić wiele form pomocy, a na pewno tę, którą jest zbieranie nakrętek, czyli czegoś, co przeciętnie stanowi odpad trafiający do kosza. W Choroszczy jest inaczej: nakrętki gromadzimy w sercu-instalacji na pl. Brodowicza i przekształcamy je w drogocenną walutę, która pomaga potrzebującym. Obecnie choroszczańskie nakrętkowe serce bije na rzecz chorego Tomka i chce mu ofiarować rower, który pomoże chłopcu żyć.

Tekst i foto: M-GCKiS w Choroszczy

Tomek Citko – to mieszkaniec Gminy Choroszcz, który od urodzenia zmaga się z porażeniem mózgowym. Jest niesamodzielny, ale wspierająca Tomka mama – Ewa wierzy, że poprawi mu się zdrowie, że systematyczną, ciężką i kosztowną rehabilitacją doprowadzi do tego, że chłopiec w końcu kiedyś stanie na własnych nogach, sam zje posiłek. Teraz jednak, brak pełnej sprawności, a co za tym idzie – brak samodzielności powoduje, że Tomek zdany jest na opiekę sztabu ludzi: rodziców, rehabilitantów, lekarzy i terapeutów. Aby móc to zapewnić oraz umożliwić Tomkowi samodzielność, rodzina od lat zbiera na rower trójkołowy, który wzmocni rozwój Tomka i poprawi jego codzienne życie. Jednym ze źródeł finansowania sprzętu jest zbiórka, a następnie odsprzedaż nakrętek.

Pierwszy transport nakrętkowej waluty z Choroszczy już trafił do Tomka, kolejne także wesprą Tomkowy rower – jak tylko choroszczańskie serce znowu się zapełni. A ono, dzięki Państwu, zapełnia się szybko!

Czy to nie magia, że niepotrzebne nikomu nakrętki stają się drogocenną walutą niosącą pomoc, a wręcz ratującą życie? Dziękujemy wszystkim Państwu – wielkodusznym Czarodziejom!

Malarka Daria Ostrowska wśród polskich artystów na targach ArtNordic

Wjechała do Kopenhagi przez wymarzony most na Sundem, i prosto z drogi postanowiła powiesić swoje obrazy w przestrzeni, która przerosła jej wyobrażenie. Wśród 200 artystów z całego świata, wybranych z około 30 tys. zgłoszeń, prezentujących się podczas odbywających się w Kopenhadze od 2014 roku prestiżowych targów sztuki ArtNordic, znalazła się artystka mieszkająca i tworząca w Choroszczy.

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy Foto: D. Ostrowska

ArtNordic to największe targi sztuki odbywające się w regionie państw skandynawskich, które promują utalentowanych artystów z całego świata, tworzących w różnych dyscyplinach plastycznych. Podczas wydarzenia, oprócz malarstwa, można zobaczyć prace ilustratorów, grafików i fotografów, a także rzeźbę. Targi stanowią okazję do zaprezentowania się międzynarodowej publiczności, galeriom oraz kolekcjonerom, jak również do wymiany doświadczeń między artystami i po prostu – dyskusji o sztuce.

– *Chociaż udział w targach wiązał się z bardzo intensywną pracą, czasami do naprawdę późnych godzin, pozostawił uczucie ogromnej satysfakcji. Nie spodziewałam się, że moje zgłoszenie zostanie przyjęte i przyznam, że pierwszy raz uczestniczyłam w tego typu wydarzeniu* – podkreśla Daria Ostrowska. – *Targi były ogromnym doświadczeniem, i nie mogę powiedzieć, że prostym. Sam wyjazd wiązał się: raz – z dość dużymi kosztami, był także logistycznie dość trudny. Uważam jednak, że było warto podjąć ryzyko i zobaczyć swoje prace na tle artystów z całego świata. Usłyszeć opinie o swoich obrazach, porozmawiać z przedstawicielami galerii – to naprawdę cenne* – dodaje.

Należy zauważyć, że udział malarki w targach był doskonałą okazją, nie tylko do spotkania z namiastką jej sztuki, ale także okazją do promowania Gminy Choroszcz, a także naszego regionu. Stoisko sygnowane było logo Województwa Podlaskiego, które wsparło finansowo realizację całego przedsięwzięcia. Podczas targów choroszczankę odwiedzili nie tylko miejscowi Duńczycy, lecz również przedstawiciele ambasady polskiej w Kopenhadze oraz osoby z Polski mieszkające na stałe w Danii. Wielu odwiedzających stoisko pytało artystkę o technikę, zwłaszcza o charakterystyczne na obrazach „kropki". Wszak Daria Ostrowska pojechała do Kopenhagi ze swoim najnowszym cyklem pt. Kamień, który płakał.

– *Jedną z najmilszych opinii, którą otrzymałam, było stwierdzenie, że moich obrazów nie da się pomylić z pracami innego artysty, ponieważ są bardzo charakterystyczne. Na takie stwierdzenie artyści czekają latami. Usłyszałam wiele miłych słów na temat moich prac, w większości, że są bardzo oryginalne, feministyczne, albo pytania o to, czy inspirowałam się matrixem* – śmieje się artystka. – *Być może spowodowane było to tym, iż w większości, podczas targów ArtNordic można było obejrzeć abstrakcje, trochę popartu i realizmu, tudzież innych niezidentyfikowanych styli.*

Choć targi ArtNordic trwały zaledwie trzy dni, Darii Ostrowskiej udało się w tym czasie nawiązać kontakt z wieloma artystami i kilkoma galeriami. Sprzyjała temu również międzynarodowa kolacja, podczas której artyści mogli się poznać, porozmawiać z przedstawicielami i organizatorami targów, czy stowarzyszeń artystycznych.

Sam wyjazd był z pewnością bardzo intensywny, a liczne godziny spędzone na przygotowaniu formalności i obrazów, wymagały nie lada wysiłku, jesteśmy jednak przekonani, że stanowią ogromny sukces i niejednego z nas napawają dumą. Pozostaje żywić nadzieję, że niebawem prace choroszczanki – Darii Ostrowskiej zobaczymy w przestrzeniach M-GCKiS w Choroszczy – zapraszamy.

„Narew – rzeka ukrytych miejsc"

Warsztaty dziennikarskie i artystyczne, spotkania i prelekcje, a na koniec wspólna wystawa objazdowa przygotowana przez dzieci i seniorów na terenie przynarwiańskich wsi – to wszystko w ramach nawiązanego partnerstwa pomiędzy Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy a Narwiańskim Parkiem Narodowym. Współpraca zaowocowała pozyskaniem 10 tys. zł w konkursie „Przystań lokalnie" Podlaskiego Instytutu Kultury. 2 sierpnia br. podpisano umowę w tej sprawie.

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy Foto: PIK w Białymstoku

– *Koncepcja projektu powstała w oparciu o mapę, zawierającą lokalne nazwy miejsc obszaru chronionego Narwi, stworzoną przez pracowników Narwiańskiego Parku Narodowego* – mówi dyrektor NPN Grzegorz Piekarski. – *To projekt, którym chcemy zwrócić uwagę zarówno na potencjał, jak również – jakże istotną, z punktu widzenia naszej działalności – kwestię ochrony dziedzictwa przyrodniczego, historii oraz tradycji regionu Doliny Narwi* – dodaje.

Projekt „Narew – rzeka ukrytych miejsc" zostanie zrealizowany we współpracy NPN z Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy. Obie placówki swoim zasięgiem obejmują tereny nadnarwiańskie, a w działaniach projektowych będą łączyć symboliczne „dwa brzegi": z jednej strony – obszar górnej części Narwi, należący do gminy Choroszcz, z drugiej – do gminy Kobylin Borzymy. Obie przestrzenie zawierają lokalne nazwy miejsc, których odkrywanie – poznawanie historii lokacji oddzielonych rzeką, może w ciekawy sposób zobrazować jak warunki przyrodnicze i historyczne wpływają na tworzenie dziedzictwa kulturowego danych terytoriów. Często przecież, to właśnie rzeki wyznaczały podziały administracyjne i historyczne rozmaitych przestrzeni, w sposób naturalny stając się granicą i równocześnie podziałem terytorialnym, a co za tym idzie – kulturowym. W projekcie rzeka staje się terenem łączącym i przestrzenią symboliczną do wspólnych działań, a także nawiązania nowych relacji, znalezienia wspólnych konotacji i inspiracją do działań twórczych.

– *Bardzo się cieszymy ze wspólnego projektu, który pozwoli nam na realizację działań międzypokoleniowych w zakresie edukacji kulturowej, i co najważniejsze – sprzyjających nawiązaniu stałej współpracy z tak ważną instytucją, jaką jest Narodowy Park Narwiański* – podkreśla Izabela Dąbrowska, dyrektor M-GCKiS w Choroszczy. – *Współtworzenie tego projektu i podjęcie wspólnych działań twórczych pozwoli na integrację grup działających w różnych obszarach i promocję naszych zasobów na terenie gmin sąsiednich* – zaznacza.

Poprzez wspólne działania będą odkrywane historie i etymologia nazw miejsc Doliny Narwi w oparciu o rozmowy z mieszkańcami, którzy pamiętają opowieści i okoliczności ich powstania. Pod okiem profesjonalistów, uczestnicy projektu zapoznają się zasadami tworzenia archiwum historii mówionej, poznają zasady przeprowadzania wywiadów oraz spróbują w sposób twórczy, symboliczny, sentymentalny i wyjątkowy oddać charakter poznanych miejsc, ich nazw i historii. Głównym celem spotkania będzie refleksja w kontekście znaczeń słów, jakie niosą miejsca symboliczne w lokalnej przestrzeni, zaangażowanie własnej wrażliwości i wyobraźni, rozwój postawy twórczej.

Jakie efekty przyniesie wspólne działanie, przekonamy się pod koniec września, podczas wernisażu i spotkania podsumowującego w parku przydworskim nad Narwią, gdzie znajduje się siedziba dyrekcji Narwiańskiego Parku Narodowego. „Spotkanie w altanie" pozwoli na zaprezentowanie rezultatów projektu, poznanie się, wymianę doświadczeń oraz ewaluację działań projektowych. Po zakończeniu, wystawa prac uczestników zostanie zaprezentowana w szkołach, tak by jeszcze bardziej skupić się na edukacji regionalnej młodego pokolenia.

Konkurs na współrealizację inicjatyw lokalnych „PRZYSTAŃ lokalnie", współfinansowany jest ze środków Narodowego Centrum Kultury z Programu „Kultura – Interwencje. Edycja 2022" oraz środków Województwa Podlaskiego.

Świętowaliśmy z Choroszczą w Choroszczy

Dni Choroszczy – jubileuszowe, bo 40., były inne niż dotąd. Centralnym punktem uczyniły lokalną społeczność: mieszkańców, współpracujące ze sobą instytucje i organizacje, gości, sympatyków, słowem: miłośników grodu nad Horodnianką. I w tym sensie 40. Dni Choroszczy były – jak na rocznicę przystało: dojrzalsze.

Tekst: UM Foto: J. Krukowska

Choroszcz to wielki potencjał i różnorodność, a 40. Dni Miasta walory te wspaniale ukazały. Było zabawnie i zabawowo, ale też poważnie i refleksyjnie, kreatywnie i edukacyjnie. Jubileuszowe 40. Dni Choroszczy zaoferowały otwartą przestrzeń na rzecz wspólnoty, by doświadczyć siebie, dotykając muzyki, teatru, sztuki oraz sportu. Na najwyższym poziomie.

W tym miejscu dziękujemy wszystkim Państwu, którzy skorzystaliście z przygotowanej przez nas oferty. Dziękujemy wszystkim współorganizatorom, partnerom, osobom prywatnym, którzy swoim zaangażowaniem przyczynili się do urzeczywistnienia wydarzenia, które zapamiętamy na długo.

Dziękujemy za obecność, a ponieważ piękne lato w pełni – zapraszamy do skorzystania z innych przygotowanych przez nas ofert. A zaś na kolejne – 41. Dni Choroszczy zapraszamy za rok!

Zobaczmy zarys 40. Dni Choroszczy w mini-relacji fotograficznej; pozostałe reminiscencje Święta Miasta – na łamach bieżącego numeru „Gazety w Choroszczy".

Twoja reklama w GAZETA w Choroszczy

KONTAKT: gazeta@choroszcz.pl, tel. 85 719 14 31

Dzieci stworzyły mega „Mikrokosmos”

Tydzień warsztatów teatralnych: poznawanie się, oswajanie – ze sobą, z dorosłymi i z prawdziwymi aktorami, nauka roli, ruchów, choreografii, „mierzenie się” z kostiumami i scenografią… Stawanie się motylem, żukiem lub jętką… A oprócz tego gra w rozmytych przestrzeniach: przestronnych, a za chwilę ciasnych, pachnących sianem lub dawnymi tynkami, przewiewnych i bardzo dusznych. To wyjątkowy mikrokosmos dzieci, które w ramach Piktogramów, odtworzyły przejmujący i bardzo mądry „Mikrokosmos”.

Tekst: UM Foto: J. Krukowska

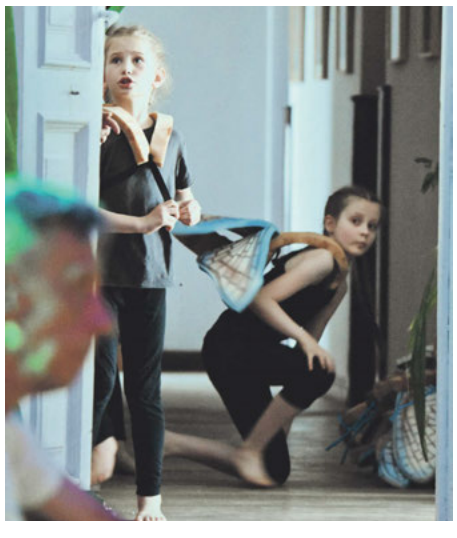

Premiera spektaklu odbyła się w Choroszczy, w niedzielę, 26.06.2022 r. A całe przedstawienie, oparte na twórczości Josefa i Karela Čapków, zainspirowane komedią „Ze života hmyzu” („Z życia owadów”), powstało pod okiem profesjonalistów. Wyreżyserował je Karol Smaczny, muzykę przygotował Michał Górczyński, choreografię Miłosz Pietruski, a scenografię Małgorzata Tarasewicz-Wosik. W spektaklu, razem z młodzieżą, zagrał aktor Marcin Tomkiel, dzięki czemu dzieci mogły podpatrywać pracę profesjonalnego aktora i uczyć się od niego. Wśród młodych aktorów pojawili się mieszkańcy Choroszczy, Białegostoku, Supraśla oraz Łap. Młodzież do premiery przygotowywana była podczas tygodniowych warsztatów teatralnych, konstrukcyjnych i scenograficznych – zgodnie z koncepcją koordynatorki projektu – Mili Wyszkowskiej.

„Mikrokosmos” niezmiennie zachwycał publiczność Chroszczy, Topilca, Knyszyna czy Supraśla – wszędzie tam, gdzie był przez dzieci przedstawiany. Życzymy sobie, aby owo doświadczenie, w którym uczestniczyły dzieci, ale także głęboko przeżyliśmy my – dorośli, nie raz jeszcze było nam dane.

pikTOgraMY to projekt Podlaskiego Instytutu Kultury, realizowany we współpracy z lokalnymi ośrodkami kultury. Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Choroszczy było jego współorganizatorem. Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Powitaliśmy lato i wakacje!

Nie 21, a w niedzielę – 26 czerwca na Bulwarach przy ul. H. Sienkiewicza w Choroszczy wspólnie, wielopokoleniowo i rodzinnie powitaliśmy lato i wakacje. Było gorąco, kreatywnie, kolorowo i różnorodnie

Tekst: UM Foto: J. Krukowska

Ciekawe zadania i animacje oraz obowiązkowo – kolorowa i przesłodka wata cukrowa, smakowity popcorn – serwowane przez choroszczańskie seniorki, a także stały element programu: darmowe chłodne lody, ofiarowane przez Burmistrza Choroszczy – to ca feeria atrakcji, które czekały na uczestników letniego pikniku rodzinnego „Przywitanie lata i wakacji”. Dodatkowym elementem było spróbowanie królewskiej gry plenerowymi szachami w rozmiarze XXL. Było też ognisko i kiełbaski, bańki mydlane i brokatowe tatuaże, malowanie twarzy i szereg innych arcyciekawych zadań. Lato w pełni? Tak! Od samego początku!

GAZETA w Choroszczy

Redakcja:
ul. H. Sienkiewicza 29, 16-070 Choroszcz
tel.: 85 719 14 31, 725 357 788
e-mail: gazeta@choroszcz.pl
www.gazeta.choroszcz.pl
FB: Gazeta w Choroszczy

Zespół redakcyjny:
Izabela Dąbrowska – redaktor naczelna
Urszula Glińska
Marcin Jaromiński
Katarzyna Magdalena Magdziak
Adam Kamieński
Paulina Krysiewicz
Olga Szutkiewicza-Gola

Stali współpracownicy:
Urząd Miejski w Choroszczy,
Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy,
Stowarzyszenie Pamięć i Tożsamość
„Skała”, Przedszkole Samorządowe
im. Jana Pawła II w Choroszczy,
Przedszkole Samorządowe w Barszczewie,
Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza
w Choroszczy, Szkoła Podstawowa
w Złotorii, „Narew” Choroszcz,
LZS „Korona” Choroszcz

Wydawca:
Miejsko-Gminne
Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy
ul. H. Sienkiewicza 29, 16-070 Choroszcz

Druk:
Drukarnia w Ignatkach
Ignatki 40/2, 16-001 Ignatki
Nakład: 3000 egz.
GAZETA BEZPŁATNA

Redakcja zastrzega sobie prawo do odmowy publikacji artykułu bądź treści komercyjnych bez podania przyczyny, prawo do korekty, łamania, skracania, zmiany tytułów i nadawania śródtytułów tekstów. Redakcja nie odsyła nadesłanych materiałów i nie odpowiada za publikowane treści komercyjne oraz reklamy.

Numer zamknięty: 05.08.2022

Od lat, w trosce o środowisko naturalne, „Gazeta w Choroszczy” jest drukowana na papierze ekologicznym

Wszyscy uczniowie z SP Choroszcz – nagrodzeni

Koniec roku szkolnego to ceremonie podsumowań, lecz głównie wręczanie świadectw i nagród. W Szkole Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Choroszczy wszyscy uczniowie zostali nagrodzeni, już nie po raz pierwszy: każdy wyszedł z przysłowiowym „paskiem" na świadectwie.

Tekst: SP Choroszcz Foto: UM

Uroczystości zakończenia roku szkolnego 2021/2022 w Szkole Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Choroszczy odbyły się w piątek 24 czerwca 2022 roku.

Najpierw, z odchodzącym rokiem szkolnym, pożegnały się grupy przedszkolne i uczniowie klas I–III oraz klas IV–VII. Z kolei uczniowie klas VIII uroczyste zakończenie roku szkolnego 2021/2022 celebrowali wspólnie podczas uroczystości na sali gimnastycznej w budynku przy ul. Powstania Styczniowego 26a.

Na uroczystości nie zabrakło również Dyrekcji Szkoły, władz gminy, grona pedagogicznego, jak również rodziców.

Wspaniałym akcentem, obecnym już nie pierwszy rok w SP Choroszcz, jest nagradzanie wszystkich uczniów kolorowymi (nie tylko czerwonymi) paskami. #pasekdlakażdegoucznia to idea, podkreślająca fakt, że każde dziecko jest wyjątkowe, posiada rozmaite talenty i dary, które rozwija każdego dnia i dlatego każde zasługuje na „pasek". Tegoroczne „kolorowe paski" są wyjątkowo cenne, ponieważ to sami uczniowie nominowali swoich kolegów i koleżanki do paska w odpowiednim kolorze. W ten sposób podkreślali ich zaangażowanie i pracę w różnych obszarach życia szkolnego i pozaszkolnego.

Młodzież, która otrzymała na świadectwie wysokie oceny z poszczególnych przedmiotów objętych programem nauczania oraz wzorowe lub bardzo dobre zachowanie, tradycyjnie otrzymała świadectwo z biało-czerwonym paskiem. Paski w innych kolorach trafiły do uczniów, którzy nie zdobyli wymaganej średniej, ale chętnie pokazują swoje pasje, talenty i dzielą się nimi. I tak:

– niebieski pasek – przeznaczony był dla specjalistów technologicznych, informatyków, programistów,
– żółty – dla wolontariuszy działających na rzecz drugiego człowieka,
– zielony – zdobyli miłośnicy przyrody i ekologii,
– pomarańczowy pasek – to wyróżnienie uczniów lubiących sport i aktywność fizyczną,
– różowy – wskazuje na uczniów uzdolnionych artystycznie,
– fioletowy – przeznaczony był dla osób wnikliwych, zadających trudne pytania, poszukujących nieoczywistych rozwiązań.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczniom z Gminy Choroszcz! Pamiętajcie, że jesteście wyjątkowi. Dbajcie o te dary, jak również o swoje bezpieczeństwo. Szczęśliwych, udanych wakacji!

Uczniowie z Choroszczy: „Nie czas na nudę!"

„Nie czas na nudę" to konkurs plastyczny, który był skierowany do uczniów szkół i przedszkoli z terenu gminy Choroszcz. Zadanie polegało na przedstawieniu swojego sposobu na nudę lub pomysłu na aktywne spędzanie czasu, aby się nie nudzić. W dniu 5 czerwca, podczas Dnia Rodziny w SP w Złotorii, wyłoniono zwycięzców. Szczegóły przedstawiamy poniżej.

Tekst: na podst. mat. org./UM Foto: SP Złotoria

Na konkurs wpłynęło aż 41 prac plastycznych od uczniów z Przedszkola w Choroszczy i Złotorii oraz SP Choroszcz. Organizatorem etapu gminnego była Świetlica Artystyczna przy Szkole Podstawowej w Złotorii i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Choroszczy. Przy ocenie prac brano pod uwagę przede wszystkim wiek uczestnika, wybraną technikę plastyczną, estetykę oraz wyobraźnię i kreatywność w podejściu do tematu.

Jury wyłoniło najlepsze prace w trzech kategoriach wiekowych – oto one:

Przedszkolaki:
1. miejsce – **Maria Sadowska** lat 5 (Przedszkole SP Złotoria) i **Milena Faszczewska** lat 6 (Przedszkole Samorządowe w Choroszczy)
2. miejsce – **Natalia Kalenik** lat 6, **Róża Sampolska** lat 6 i **Maja Roszkowska** lat 6 (Przedszkole Samorządowe w Choroszczy)
3. miejsce – **Michalina Staworko** lat 6 i **Przemysław Rojecki** lat 6 (Przedszkole Samorządowe w Choroszczy)
Wyróżnienia: Zofia Jabłońska lat 6, Adam Wilczewski lat 5 i Lena Wasiluk lat 6 (Przedszkole Samorządowe w Choroszczy).

Klasy 0-3:
1. miejsce – **Hanna Miastkowska** kl. 1 (SP Złotoria)
2. miejsce – **Wiktoria Rutkowska** kl. 2 (SP Złotoria) i **Piotr Krzynuk** (SP Choroszcz)
3. miejsce – **Lena Jabłońska** kl. 3 i **Natalia Dzięgielewska** kl. 3 (SP Złotoria)
Wyróżnienia: Hubert Tołoczko kl. 2 (SP Choroszcz).

Klasy 4-8:
1. miejsce – **Jakub Miastkowski** kl. 5 i **Emil Mierzejewski** kl. 5 (SP Złotoria)
2. miejsce – **Róża Sawicka** kl. 8 i **Aleksandra Miastkowska** kl. 4 (SP Złotoria)
3. miejsce – **Wiktoria Czyżewska** kl. 7 (SP Złotoria)
Wyróżnienia: Nicola Zembko kl. 5 i Bartosz Kalicki kl. 5 (SP Złotoria).

Dziękujemy wszystkim za udział w konkursie i serdecznie gratulujemy zwycięzcom.

Wszystkie nadesłane prace kl. 0-8 trafią na ogólnopolski konkurs „Zachowaj Trzeźwy Umysł 2022". Jego rozstrzygnięcie nastąpi do 31 sierpnia 2022 r. Trzymamy kciuki!

7 Sekretów efektywnego ojcostwa

Fundacja Cyryla i Metodego prowadząca projekt Tato.Net przygotowała wyjątkowe wydarzenie szkoleniowe dla mężczyzn, przy pomocy którego chce podnieść kompetencje ojcowskie: to WarszTaty, podczas których Tatusiowie uzyskają odpowiedzi na wiele ważnych, ojcowskich pytań, m.in.: jak pogodzić pracę zawodową z życiem rodzinnym?, jak efektywnie zaangażować się w wychowanie dziecka? Liczba miejsc jest ograniczona, a o udziale w szkoleniu decyduje kolejność zgłoszeń.

Tekst i foto: Tato.Net

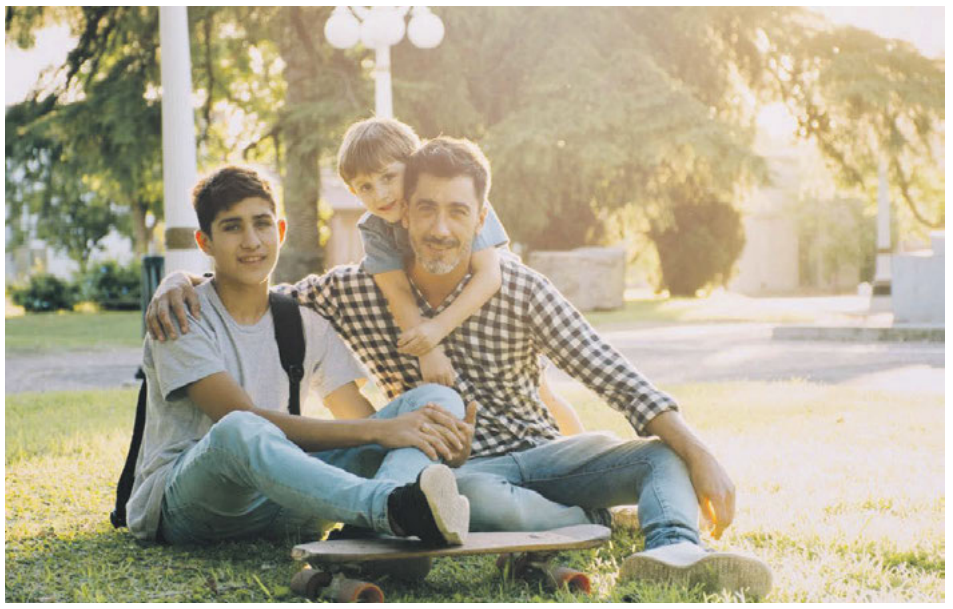

Z raportu „Journal of Marriage and Family" wynika, że dzieci z rodzin zaangażowanych ojców mają lepszą samoocenę, są mniej podatne na presję rówieśników, są wrażliwsze, mają bardziej rozwiniętą empatię oraz lepiej radzą sobie w szkole, a gdy dorosną – również lepiej sobie radzą na rynku pracy.

Warsztaty Tato.Net 7 sekretów efektywnego ojcostwa mają na celu odbudowywanie i wzmacnianie prawidłowych relacji w rodzinach oraz rozwijanie umiejętności rodzicielskich. Program nawiązuje głównie do badań socjologicznych doktora Kena Canfielda zawartych m.in. w książce „Siedem Sekretów Efektywnych Ojców".

Dlaczego warto zainwestować w swoje ojcostwo? Podczas warsztatów 7 sekretów efektywnego ojcostwa dowiesz się, jak:
– utrzymywać równowagę na linii życie rodzinne – praca zawodowa,
– rozpoznać silne i słabe strony swojego ojcostwa,
– wykorzystać umiejętności przydatne do wzmocnienia więzi z dzieckiem na każdym etapie jego rozwoju,
– stworzyć i wdrożyć praktyczny plan działania dla taty,
– jak inni mężczyźni radzą sobie w roli ojca – będziesz miał okazję wymienić doświadczenia w męskim gronie i stworzyć środowisko aktywnych i zaangażowanych ojców.

PROGRAM WARSZTATÓW:

Piątek, 16.09.2022 r.
(z udziałem żon uczestników)
18.00 Przywitanie i wprowadzenie
19.00 Część pierwsza
21.00 Zakończenie

Sobota, 17.09.2022 r.
9.00 Rozpoczęcie
10.30 Przerwa
11.00 Część pierwsza
13.00 Obiad
14.00 Część druga
16.00 Przerwa
16.30 Część trzecia
18.00 Zakończenie**

** Organizator zastrzega sobie możliwość wprowadzania drobnych zmian.*

*** Jeśli zapisałeś się na warsztat, ale nie możesz wziąć udziału w którymś z punktów programu – powiadom nas – warsztaty@tato.net.*

Całkowity koszt uczestnictwa w warsztacie (w tym: materiały szkoleniowe, przerwy kawowe, obiad i inne pomoce) wynosi 250 zł od osoby. Dzięki dofinansowaniu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Choroszczy koszt wynosi 50 zł.

Miejsce: Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza w Choroszczy, ul. Powstania styczniowego 26a, 16-070 Choroszcz

Termin: 16–17.09.2022.

Organizator lokalny: Andrzej Konarski, tel.: 511 111 101.

Zapraszamy!

Choroszcz ma miejsca dla przedszkolaków

Do początku roku szkolnego jeszcze chwila, ale już dziś możemy z przyjemnością poinformować, że Gmina Choroszcz zapewniła miejsca wszystkim przedszkolakom mieszkającym na terenie gminy. Co więcej, są wolne miejsca.

Tekst: UM Foto: www.foter.com

Wbrew obawom i niepokojom, które okazały się przedwczesne, zupełnie płonne i w związku z tym – zupełnie niepotrzebne, Gmina Choroszcz zapewniła miejsca w przedszkolach wszystkim maluszkom, które w tym roku podeszły do rekrutacji. Co więcej, okazuje się, że wolne miejsca jeszcze się znajdą. Oprócz istniejącego Przedszkola Samorządowego im. Jana Pawła II, Przedszkola w Barszczewie, Gmina Choroszcz jest w trakcie rozbudowy budynku tzw. małej szkoły podstawowej w Choroszczy (przy ul. Powstania Styczniowego 1) – z przeznaczaniem pomieszczeń znajdujących się w osobnym skrzydle, na – w pełni wyposażone i dostosowane do potrzeb rozwojowych dzieci – zaadoptowanie ich na oddziały przedszkolne.

Zatem, miejsca dla przedszkolaków w Gminie Choroszcz są zapewnione. Cieszymy się i zapraszamy wszystkich Milusińskich!

Marka premium Grupy Chorten ma już 10 lat

Na początku w ofercie były smakowite wędliny, później zostały wprowadzone kolejne starannie wyselekcjonowane produkty – Z Podlaskiej Spiżarni. Marka premium Grupy Chorten obecna jest na rynku od dekady. Aktualnie jej portfolio tworzy blisko 100 pozycji.

Tekst i graf.: Grupa Chorten

Marka Z Podlaskiej Spiżarni jest obecna na rynku od połowy 2012 roku. Jej produkty inspirowane są smakiem tego regionu Polski. Nawiązują do wielokulturowości i bogatych kulinarnych tradycji. Jest to marka premium, a w związku z tym jest gwarantem jakości. Produkty pochodzą od sprawdzonych wytwórców, często manufakturowych.

– *Proponujemy produkty, które są sporządzone według tradycyjnych receptur. Sekretem ich wyjątkowego smaku jest dbałość o jakość na każdym etapie produkcji* – mówi Cezary Szyłak, dyrektor marki Z Podlaskiej Spiżarni.

Początkowo marka premium Grupy Chorten była dostępna w ponad 20 sklepach i oferowała głównie wysokiej jakości wędliny. Ta kategoria produktowa jest cały czas największa i liczy blisko 30 indeksów.

Przez dekadę funkcjonowania na rynku oferta Z Podlaskiej Spiżarni została mocno rozbudowana. Klienci wybranych sklepów Grupy Chorten mogą kupić chrupiące pieczywo, słodkie wypieki, nabiał, przetwory owocowo-warzywne, dania gotowe, zupy warzywne bez konserwantów, miody z podlaskich pasiek. Regularnie pojawiają się też nowości. W okresie wiosenno-letnim oferta jest też chociażby rozszerzana o sezonowe produkty na grilla. Pod marką funkcjonują też wysokoprocentowe trunki.

– *Zależy nam na poszerzaniu oferty produktów i z roku na rok wprowadzamy kolejne. Przyglądamy się trendom rynkowym i potrzebom klientów, którzy obecnie szukają wysokiej jakości* – podkreśla Cezary Szyłak.

Produkty Z Podlaskiej Spiżarni dostępne w wybranych sklepach współpracujących z Grupą Chorten w całym kraju. Z okazji 33. Jarmarku Dominikańskiego w Choroszczy, Grupa Chorten obecna będzie podczas wydarzenia, wspierając prezentację i pokazowe walki bokserskie Chorten Boxing Production. Zapraszamy!

SP Złotoria nie nudzi się na linach

SP Złotoria na linach? A dlaczego nie? Zwłaszcza, jeśli jest to wycieczka do Parku Linowego w Jeronikach. 14 czerwca br. uczniowie klas VI–VIII skorzystali z takich właśnie atrakcji. Ale zanim trafili do Jeronik, najpierw dojechali do Choroszczy, skąd spacerem dotarli na miejsce. Pogoda dopisała, tak więc nic nie było w stanie zepsuć dobrej atmosfery i wyśmienitych humorów.

Tekst: na podst. mat. org./UM Foto: SP Złotoria

Na miejscu, zanim uczniowie zmierzyli się z linami, pracownicy Parku Linowego zapoznali ich z regulaminem, a instruktorzy szczegółowo przeszkolili jak bezpiecznie poruszać się po parku.

Jako pierwszą, uczniowie wybrali średnią trasę linową. Trud przejścia przez nią, z perspektywy ziemi wydawał się błahy, ale dopiero nad ziemią – na linach okazało się, że nie jest to takie proste. Podczas pokonywania przeszkód, uczniowie uczyli się opanowania, odpowiedzialności, technik trzymania równowagi oraz przełamywali barierę lęku wysokości.

Po zejściu z trasy, część uczniów ruszyła na następną, a pozostali oddali się słodkim przyjemnościom i konsumowaniu pysznych gofrów, frytek, lodów i pieczonych na ogniu kiełbasek; oddawali się też grom w piłkę i golfa.

Dzień w Parku Linowym przebiegł w miłej atmosferze. Co prawda, deszcz skrócił uczniom pobyt, ale nawet on i mimo kilku otarć, czy nieudanych prób przejścia przez linowe trasy, wszyscy zadowoleni wrócili do szkoły. Były to bezcenne: niezapomniane wrażenia, adrenalina i wysiłek fizyczny na świeżym powietrzu.

Wycieczka do Parku Linowego uczniów z SP Złotoria odbyła się w ramach kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł 2022" pod hasłem „Nie czas na nudę". Jej cel to promocja aktywnego spędzenia czasu wolnego oraz popularyzowanie sportów ekstremalnych.

Przedsięwzięcie zostało zrealizowane ze środków Gminy Choroszcz w ramach „Gminnego Programu Profilaktyki Uzależnień na terenie Gminy Choroszcz na 2022 rok".

Wstyd? Tak, wstyd!

Wraz z początkiem wiosny pisaliśmy o wyrwanych młodych cisach zza przystanku na pl. Brodowicza w Choroszczy. Dziś – temat może bardziej wstydliwy. Ale może nie, bo zdarzający się w Choroszczy nader często i, z czego nie zdajemy sobie sprawy, kosztujący Gminę Choroszcz niemałe pieniądze. Wydane, delikatnie mówiąc, w… błoto.

Tekst i foto: UM

Chodzi mianowicie o toy-toyowych wandali, którzy z lubością przewracają, niszczą i demolują publiczne mobilne szalety. Obiekty te zostały ustawione w miejscach szczególnie często uczęszczanych przez mieszkańców i odwiedzających Choroszcz, m.in. przy „Kominowym Bajorze", na skwerze przy Rynku 11 Listopada czy na Bulwarach przy ul. H. Sienkiewicza.

Dla zwykłego człowieka niezrozumiały jest fakt, że komuś przyjemność sprawia niszczenie, demolowanie, a nierzadko przewracanie tych obiektów. Efekt jest. Co więcej, bywa nawet spektakularny. Tylko: po co? Tym bardziej, że koszt naprawy, a nierzadko pełnej wymiany tej zwykłej sławojki, to tysiące złotych. Nie, nie setki – tysiące. Na szczęście w miejscach publicznych w Choroszczy jest pełen monitoring i, miejmy nadzieję, zdemaskowanie wandali przez policję, to tylko kwestia czasu. Ale, dziwi nas, że komuś tak się nudzi i chce tak „uprzyjemniać" sobie czas…

Wstyd? Tak. Wstyd. O tym pisać, ale przede wszystkim to robić. Po co, jaką „potrzebę" dzięki temu toy-toyowi wandale załatwiają? Nie nam to rozstrzygać. Ale to my – wszyscy mieszkańcy ponosimy koszt takich zdarzeń. Koszt niemały. Szkoda. I wstyd.

Premiera Podlaskiego numeru „Gazety Dzieci” i wspólny piknik

Zakończyła się trwająca od lutego wspaniała inicjatywa, zainicjowana przez artystkę – Jaśminę Wójcik, we współpracy z Galerią Arsenał w Białymstoku, mająca na celu stworzenie dziecięcego zespołu redakcyjnego tworzącego autorską „Gazetę Dzieci”.

Tekst i foto: M-GCKiS w Choroszczy

Skąd pomysł na prasę dzieci o dziecięcych sprawach? W 1926 roku ukazał się nowy dodatek do „Naszego Przeglądu” – największej w międzywojennej Polsce gazety żydowskiej. Redaktor główny – Janusz Korczak, człowiek niezwykły, który o dobro i poszanowanie praw dzieci walczył przez całe życie, w taki sposób zapowiadał dodatek, jakim był „Mały Przegląd”: *Jest wiele ludzi dorosłych, którzy piszą tylko dlatego, że się nie wstydzą; są dzieci, które mają wiele ciekawych pomysłów, uwag i spostrzeżeń, a nie piszą, gdyż nie mają odwagi albo im się nie chce. Dziennik nasz zachęci młodzież do pisania. Zachęci i ośmieli.* Tej idei „Mały Przegląd” pozostał wierny do ostatniego numeru, który ukazał się 1 września 1939 roku.

Prowadząca w Choroszczy warsztaty – Jaśmina Wójcik wprowadziła młodych redaktorów w ideę tworzenia i pracy nad „Gazetą Dzieci”; dalsze prace koordynatorskie prowadziły nasze bibliotekarki: Olga i Paulina. Mnóstwo inspiracji, pomysłów i opisów problemów dni codziennych przelewało się na papier podczas spotkań redakcyjnych. Kolaże, rysunki, notatki, dziecięca stylistyka, barwne słowotwórstwo, wszystko to ważne i niezaprzeczalnie autentyczne.

Uwieńczeniem prac dzieci z gminy Choroszcz oraz z gmin: Krynki i Szudziałowo (również uczestniczących w projekcie), było wydanie podlaskiego numeru „Gazety Dzieci”, którego oficjalna premiera miała miejsce w czasie 40. Dni Choroszczy – 19 czerwca br. Przy placu zabaw M-GCKiS w Choroszczy odbywał się wspólny piknik, podczas którego nie zabrakło warsztatów, zabawy i przede wszystkim okazji do wymiany doświadczeń.

Bezpłatne egzemplarze „Gazety Dzieci” są dostępne w Miejskiej Bibliotece w Choroszczy. Zapraszamy!

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 również w Choroszczy

Z przyjemnością informujemy, że Miejska Biblioteka Publiczna w Choroszczy, jeszcze w 2021 roku, przystąpiła do wieloletniego Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025.

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy

Celem programu – podobnie jak w latach ubiegłych – jest poprawa stanu czytelnictwa w Polsce, poprzez wzmacnianie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych – jako lokalnych ośrodków życia społecznego, stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy. W nowej perspektywie programu zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych pozostał kwestią kluczową. Dodatkowo, możliwy jest zakup usług zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków. Ponadto, ważną składową działań jest rozbudowa zintegrowanego systemu zarządzania zasobami bibliotek publicznych.

W ramach realizowanego programu, Miejska Biblioteka Publiczna w Choroszczy w 2021 roku otrzymała dotację w wysokości 4 200 zł. Za tę kwotę zostały zakupione nowości wydawnicze zasilające oddział dla dorosłych oraz dla dzieci, jak księgozbiór filii bibliotecznej w Klepaczach. Książki zakupione w ramach dofinansowania są opatrzone specjalną klauzulą, brzmiącą: „Płatne ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego”.

W roku 2022 Bibliotece w Choroszczy ponownie udało się pozyskać środki ministerialne na zakup nowości wydawniczych. Jest to kwota 4500 zł, która na pewno zaowocuje jeszcze większym powiewem świeżości w księgozbiorze choroszczańskiej biblioteki. Zapraszamy do skorzystania!

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025

BIBLIOTEKA NARODOWA

NARODOWE CZYTANIE

Narodowe Czytanie 2022 w Choroszczy

Akcja Narodowego Czytania organizowana jest przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. W tym roku także czytamy Mickiewicza – jego *Ballady i romanse*.

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy

Podczas najbliższej edycji – 3 września 2022 r. zapraszamy do Choroszczy, do wspólnego czytania *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza – w dwusetną rocznicę pierwszej ich publikacji.

Szczegóły na stronie Biblioteki: www.biblioteka.choroszcz.pl.

Zapraszamy!

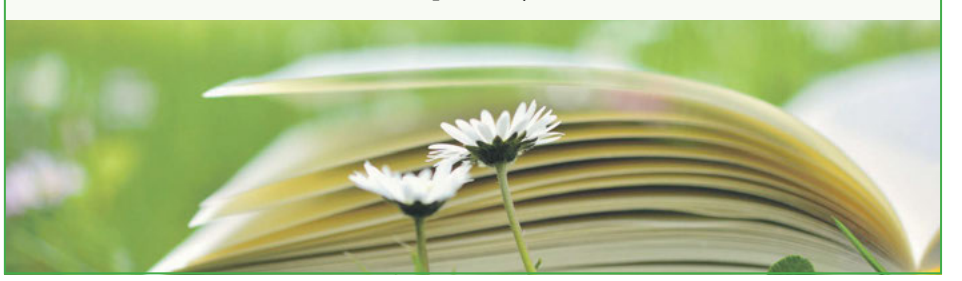

Kolarz – Antoni Sokół uhonorowany przez Burmistrza Choroszczy

Zarówno stypendium, jak i nagroda Burmistrza Choroszczy trafiły do utalentowanego, a przede wszystkim niezwykle pracowitego młodego kolarza z Gminy Choroszcz – Antoniego Sokoła. W poniedziałek 27 czerwca br. Włodarz Gminy Choroszcz symboliczne czeki wręczył sportowcowi osobiście. Osiągniecia Antoniego Sokoła robią wrażenie. Jesteśmy pełni podziwu. Gratulujemy!

Tekst i foto: UM

Choroszczanin – Antoni Sokół jest obecnie uczniem II klasy Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Żyrardowie, startuje w kategorii junior młodszy. Na swoim koncie ma wiele tytułów, zasług oraz osiągnieć sportowych i trzeba przyznać, że jest wyjątkowo pracowitym kolarzem. W samym tylko 2021 roku brał udział aż w 43 wyścigach i 20 razy stawał na podium zawodów. Na szczególne wyróżnienie zasługują następujące lokaty w skali regionalnej, jak i ogólnopolskiej:

• I miejsca:
– Ogólnopolski Wyścig Kolarski IV Memoriał Trenera Kazimierza Kowalczyka (Lublin – Kulików, 07.08.2021),
– Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w jeździe indywidualnej na czas (Sokółka, 12.10.2021),
– Otwarte Mistrzostwa Kalisza (Kalisz, 11.07.2021),
– klasyfikacja generalna – Kryterium Asów o Puchar Marszałka Województwa Mazowieckiego „Cud Nad Wisłą" (7 etapów; Legionowo, 15–22.08.2022);

• II miejsca:
– Ogólnopolski Wyścig Kolarski Memoriał Feliksy Poździk (Lublin – Kulików, 08.08.2021),
– XLIII Ogólnopolski Wyścig Kolarski Puchar Polski IV seria. Eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, konkurencje olimpijskie w kolarstwie,
– Otwarte Szosowe Mistrzostwa Mazowsza (Długosiodło, 26.09.2021);

• III miejsca:
– klasyfikacja generalna w XXXI Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim (3 etapy; Kalisz, 09–11.07.2021),
– Orlen Lang Team Race, Białystok 30.05.2021;

• IV miejsce:
– tor, Mistrzostwa Polski Ludowych Zespołów Sportowych w konkurencjach nieolimpijskich, Mistrzostwa Polski w konkurencjach nieolimpijskich – juniorzy i młodzieżowcy KEIRIN (Pruszków, 15.12.2021).

Fakt, że jesteśmy pełni podziwu dla sumienności Antoniego Sokoła – to mało powiedziane. Jesteśmy pełni uznania dla jego pracowitości i determinacji w działaniu. Pękamy z dumy! Życzmy nagrodzonemu Antoniemu Sokołowi, by nadal rozwijał swój talent kolarski. Niech daje mu satysfakcję i moc radości! Wszystkiego, co najlepsze! Powodzenia!

Debiut Eryka Kajewskiego w Reprezentacji Futsalu do lat 19

Z wielką radością informujemy, że mieszkaniec Choroszczy – Eryk Kajewski zadebiutował w Reprezentacji Polski w futsalu do lat 19. Gratulujemy!

Tekst: MGCKiS w Choroszczy

W pierwszym swoim reprezentacyjnym meczu zagrał z drużyną narodową Turcji. Nasza młodzież zwyciężyła w tym spotkaniu, a dodatkowym osiągnięciem jest debiutancka bramka choroszczańskiego zawodnika.

Erykowi serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów sportowych oraz kolejnych powołań do reprezentacji.

Jakub Łukaszewicz – nagrodzony kolarz z Choroszczy

Jakub Łukaszewicz – uczeń Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Choroszczy to jedocześnie młody człowiek uprawiający kolarstwo. Właśnie z rąk Burmistrza Choroszczy otrzymał symboliczny czek na półroczne stypendium. Gratulujemy!

Tekst i foto: UM

Jakub Łukaszewicz obecnie należy do Warszawskiego Klubu Kolarskiego, a wcześniej trenował w UKS Wygoda i UKS BIKE FAST w Choroszczy.

Na swoim koncie Jakub Łukaszewicz ma szereg tytułów i wysokich lokat turniejowych. Jedynie w 2021 roku zdobył aż 16 tytułów! Należą do nich m.in.:
• V-ce mistrzostwo Polski LZS w Ogólnopolskich Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia LZS;
• II miejsce w Ogólnopolskich Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia LZS w Kolarstwie Górskim, Jazda Parami na Czas;
• IV miejsce w Pucharze Szklaku Solnego w Lubaszowej. Wyścig o Puchar Burmistrza Tuchowa;
• II miejsce w Pucharze Ursynowa w MTB ;
• IV miejsce w Klasyfikacji Generalnej Pucharu Mazowsza;
• w cyklu zawodów Cisowianka Mazovia MTB:
– I miejsce w wyścig w Piasecznie,
– II miejsca w wyścigach w: Ełku, Michałowicach;
• w Maratonach Kresowych w kat. młodzik:
– II miejsce w Klasyfikacji Generalnej Maratonów Kresowych w kat. Młodzik, dodatkowo:
– I miejsca w wyścigach w: Mielnik, Janów Lubelski, Narewka, Siemiatycze, Żmudź, Supraśl,
– III miejsce w wyścigu w Augustowie.

Bardzo cieszymy się z sukcesów młodych kolarzy z Gminy Choroszcz. Wspieramy ich i życzymy niesłabnących satysfakcji w realizacji tak wartościowych sportowych zainteresowań.

Krzysztof Sokół
nagrodzony za sporty walki

Krzysztof Sokół – to kolejny mieszkaniec Gminy Choroszcz, który uzyskał stypendium Burmistrza Choroszczy za 2021 rok. Z rąk włodarza Choroszczy odebrał symboliczny czek w tej sprawie.

Tekst i foto: UM

Po utytułowanych choroszczańskich kolarzach przyszła kolej na sporty walki. Zawodnikiem, który z Gminy Choroszcz złożył wniosek i uzyskał stypendium Burmistrza Choroszczy jest Krzysztof Sokół. Najbardziej znaczące osiągniecie sportowe Zawodnika to III miejsce w konkurencji indywidualnych walk mężczyzn w kategorii do 71 kg, które Krzysztof Sokół zdobył w Lublinie 17.10.2021 r.

Przyznane stypendium sportowe opiewa na okres 4 miesięcy.

Serdecznie gratulujemy nagrodzonemu. Życzymy determinacji oraz woli walki w kolejnych zawodach i konkurencjach. Powodzenia!

Kalistenika i mordercze wyzwanie Pauli Gorlo

Z zawodu jest stomatologiem i prowadzi swój gabinet w Choroszczy. Prywatnie trenuje wspinaczkę górską i kalistenikę – prawdopodobnie najpowszechniejszą dyscypliną sportu na świecie. We wrześniu ubiegłego roku pobiła rekord Guinnessa w podciąganiu na drążku przez 24 godziny. Ustanowiła niebotyczny wynik 4081 podciągnięć! To mordercze wyzwanie. Czy pokonało Paulę Gorlo?

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy Foto: P. Gorlo

Kalistenika z definicji jest aktywnością fizyczną, polegającą na wykorzystaniu własnej masy ciała w treningu, który fantastycznie kształtuje koordynację, zwinność oraz naturalną siłę niewspomaganą suplementacją. Największą zaletą kalisteniki jest jej powszechność – można ten sport uprawiać absolutnie wszędzie, gdyż nie wymaga właściwie żadnego sprzętu, a w przypadku nawet najbardziej zaawansowanych zawodników – można się ograniczyć do dobrego drążka i ciężarów czyli rzeczy, które spokojnie można składować w niewielkim mieszkaniu, bez utraty przestrzeni.

Z uwagi na powszechną dostępność wysokiej jakości sprzętu do treningu w Choroszczy (infrastruktura „Kominowego Bajora"), jak się okazuje, kalistenikę świetnie można łączyć z codzienną pracą i obowiązkami stomatologa. Takim przykładem jest Paula Gorlo, która obecnie przygotowuje się do pobicia kolejnego rekordu. Tym razem w liczbie podciągnięć w 1 minutę – jej cel to 40 powtórzeń, czyli w godzinę wykona ich aż 2400. I tak dalej, i jeszcze mocniej… Mordercze wyzwanie? Okaże się.

Czy kalistenika to najpopularniejszy sport na świecie, dlaczego warto go uprawiać, i jak osiągnąć sukces w tej dziedzinie? Przekonamy się o tym już niebawem podczas spotkania z rekordzistką, które zostanie zorganizowane we wrześniu br. wspólnie z M-GCKiS w Choroszczy. Już dzisiaj serdecznie zapraszamy, a Pani Pauli życzymy sukcesów w treningach!

Wakacyjna Liga Szóstek trwa

Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy po raz 8. z rzędu w okresie wakacji na „Orliku", zorganizowało Wakacyjną Ligę Szóstek o puchar Dyrektora M-GCKiS. Do ligi zgłosiły się 4 zespoły: LZS Izbiszcze (zeszłoroczni zwycięzcy), „Kopnij Babkę w Czapkę" – drugi zespół na podium, LZS Choroszcz – trzecia drużyna zeszłorocznej ligi oraz „Dziady". Rozgrywki zaczęły się 27 lipca, a zakończenie planowane jest na 31 sierpnia br.

Tekst i graf.: M-GCKiS w Choroszczy

Mecze trwają 2 razy po 15 min, a gra toczy się systemem „każdy z każdym", plus rewanże. W dotychczasowej tabeli – trzeba przyznać: dość niespodziewanie – prowadzą „Dziady" z dorobkiem 6 punktów. Na drugim miejscu jest drużyna LZS Choroszcz z 4 punktami na koncie, zaś trzecie miejsce należy do zespołu „Kopnij Babkę w Czapkę", który, jak dotąd, zdobył 2 punkty. Zaskoczeniem jest fakt, że LZS Izbiszcze znajdują się na ostatnim miejscu oraz, że nie uzyskały one żadnego punktu. Jak widać, tegoroczna liga może przynieść wiele niespodzianek.

Kto zdobędzie tytuł? Czy możemy się spodziewać zmian w punktacji i rotacji na podium? Tego dowiemy się już pod koniec sierpnia. Zapraszamy do kibicowania i śledzenia strony www.m-gckis.ligspace.pl.

Wyniki dotychczasowych meczów:

1. Kolejka:

Kopnij Babkę w Czapkę – LZS Choroszcz 3:3

LZS Izbiszcze – Dziady 2:6

2. Kolejka:

LZS Izbiszcze – LZS Choroszcz 0:3

Kopnij Babkę w Czapkę – Dziady 5:5

Zapraszamy do kibicowania!

I Otwarty Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza za nami

Aż 37 zawodników, w tym 8 kobiet oraz 20 juniorów do lat 15, z Choroszczy oraz innych miejscowości naszego województwa, wzięło udział w turnieju szachowym, zorganizowanym w ramach 40. Dni Choroszczy.

Tekst i foto: M-GCKiS w Choroszczy

Turniej odbył się 18 czerwca, w auli Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy. Rozgrywki przeprowadzono systemem szwajcarskim, w 9 rundach. Zwycięzca turnieju – **Kazimierz Strojek z Białegostoku** zdobył 7,5 pkt, drugi był **Marcin Pieczonka z Letnik** z dorobkiem 7 pkt, zaś trzeci – **Edmund Grabarczyk z Białegostoku** – nazbierał 6,5 pkt.

Wśród juniorów pierwsze miejsce zajął **Wiktor Wnorowski**, który zdobył 6 pkt, na drugim miejscu uplasował się **Adam Markowski** z 5,5 pkt, a trzecie miejsce należało do **Marka Andraki** z 5 pkt na koncie.

Statuetki wręczono także najmłodszej, sześcioletniej zawodniczce turnieju – **Magdalenie Bryczkowskiej** oraz najstarszemu, liczącemu sobie 85 lat – **Wiktorowi Szydłowskiemu**, który dał przykład sprawności fizycznej i umysłowej zdobywając 5,5 pkt, i tym samym zajmując miejsce w pierwszej „10". Najlepszymi zawodnik z Choroszczy byli: **Łukasz Piłka**, który uplasował się na 8. pozycji z dorobkiem 5,5 pkt oraz **Jacek Dąbrowski** – na 15. miejscu z dorobkiem 5 pkt.

Turniej sędziował Łukasz Stasienko, który prowadzi zajęcia szachowe juniorów do lat 15 w M-GCKiS w Choroszczy.

Wszyscy zawodnicy, z rąk Burmistrza Choroszczy Roberta Wardzińskiego, otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz gadżety.

Podczas turnieju zainteresowaniem cieszyły się szachy plenerowe w rozmiarze XXL – nowy nabytek M-GCKiS. Mega duże, ale jednocześnie mega-lekkie figury z pewnością będą atrakcją, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych podczas stałych zajęć organizowanych przez Centrum, jak również podczas imprez plenerowych.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom, a wszystkim zawodnikom turnieju dziękujemy za udział.

Podziękowania za użyczenie sprzętu składamy również Panu Leszkowi Zedze – prezesowi Podlaskiego Związku Szachowego.

„NAREW" CHOROSZCZ

Po niezbyt udanej końcówce rundy wiosennej i zajęciu ostatecznie 6. miejsca w rozgrywkach klasy A, z drużyną seniorów pożegnał się trener Adam Wiński, a jego następcą został były zawodnik Jagiellonii – Marcin Strzeliński.

Tekst i graf.: „Narew" Choroszcz

Zespół już pod koniec lipca wznowił treningi i rozegrał sparingowe mecze, przegrywając z 4-ligowym KS Wasilków aż 0–10, 8–1 z Piorunem Brańsk oraz remisując 0–0 z Pogonią Łapy. Przed rozpoczęciem sezonu, drużyna zagra jeszcze z: Puszczą Hajnówka, Supraślanką (7.08), Włókniarzem Białystok (11.08) i KS Sokoły (13.08).

Początek rozgrywek klasy A planowany jest na 4 września, jednak wcześniej, bo już 21 sierpnia „Narew" zagra w 1. rundzie wojewódzkich rozgrywek Pucharu Polski – z Turośnianką. Jeśli pokona tę przeszkodę, kolejnym rywalem tydzień później będzie zwycięzca meczu – PLP Białystok – Iskra Narew.

W rozgrywkach klasy A w grupie 2, występuje 11 drużyn. Awans do wyższej ligi uzyska tylko najlepszy zespół. Choroszczańska drużyna ma takowe aspiracje i wydaje się, że o awans będzie walczyła ze, wspomnianą już, Turośnianką, Koroną Dobrzyniewo czy GKS Rutki. Sporą niewiadomą będzie „spadkowicz" z okręgówki – Pasja Kleosin, oraz nowicjusz w tym gronie – Perspektywa Łomża.

KALENDARZ GIER
„NARWI" CHOROSZCZ
W RUNDZIE JESIENNEJ 2022

4.09. Włókniarz Białystok – *wyjazd*
11.09. Magnat Juchnowiec – *dom*
18.09. Pasja Kleosin – *wyjazd*
25.09. *pauza*
2.10. Supraślanka – *dom*
9.10. KOS 1984 Rutki – *wyjazd*
16.10. KS Sokoły – *dom*
23.10. KS Wasilków II – *wyjazd*
30.10. Turośnianka Turośń Kościelna – *dom*
6.11. Piłkawka Białystok – *wyjazd*
13.11. Korona Dobrzyniewo – *dom*

Nowy sezon to nowe plany i wyzwania. „Narew" Choroszcz do rozgrywek ligowych PZPN zgłasza pięć drużyn dziecięco-młodzieżowych i drużynę seniorską. Młodsze roczniki mają bawić się grą, którą tak uwielbiają, a te nieco starsze, oprócz przyjemności z grania, dokładają coraz większe doświadczenie i umiejętności indywidualne. Trenerzy planują szlifować kolejne diamenty futbolu i tak jak w poprzednim sezonie, postarają się, aby znów któryś z „fioletowych", jako jeden z nielicznych z Podlasia, znalazł się na ogólnopolskim zgrupowaniu swojego rocznika kadry PZPN.

„Narew" Choroszcz w ogromnej części jest finansowana ze środków Gminy Choroszcz przy wsparciu Marszałka Województwa oraz prywatnych przedsiębiorców. Pozwala to na stałe rozwijanie klubu i zapewnienie zawodnikom coraz bardziej owocnych treningów, z użyciem fachowego sprzętu. Przy tak dynamicznym rozwoju Gminy Choroszcz, klub musi dotrzymywać tempa i zapewniać wszystkim jej mieszkańcom, którzy uwielbiają ten sport, możliwość treningu w dobrze przygotowanych warunkach. Już niebawem, dzięki głosowaniu mieszkańców miasta, na Stadionie Miejskim w Choroszczy powstaną szatnie, co zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo zawodników w trakcie przemieszczania się na boisko.

„Narew" Choroszcz zaprasza wszystkich mieszkańców gminy: od 4-latków po seniorów, do wstąpienia w „fioletowe szeregi". Każdy zawodnik: czy młodszy czy starszy, może tu znaleźć swoje miejsce na początek lub kontynuację piłkarskiej kariery, pod okiem nieustająco podnoszącej swoje kwalifikacje kadry trenerskiej. Zapraszamy!

Piłkarskie starcia w ramach 40. Dni Choroszczy

Niewątpliwie potencjałem sportowym Gminy Choroszcz są drużyny piłkarskie, zarówno seniorów, jak i dzieci, a także te kobiece. Ponieważ wszystkie futbolowe rozgrywki dostarczają wielu wrażeń mieszkańcom Choroszczy, tego akcentu nie mogło zabraknąć podczas świętowanych 19 czerwca 40. Dni Choroszczy.

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy

Sportowa, a zarazem świąteczna niedziela rozpoczęła się meczem pokazowym drużyn dziecięco-młodzieżowych Lambady Girls i Narwi Choroszcz. Chociaż wszystko działo się w przyjaznej i rodzinnej atmosferze, to na boisku dało się odczuć sportowe zacięcie i determinację obu drużyn, a z trybun można było usłyszeć głośny doping rodziców. Niestety, zawodnicy z Narwi nie dali taryfy ulgowej dziewczynkom i pewnie pokonali Lambadę. Oczywiście, w starciu nie chodziło o wynik, a o dobrą zabawę i zaprezentowanie drużyn, które odnoszą sukcesy na turniejach i meczach – nie tylko gminnych, ale i wojewódzkich.

Wieczorem, tego samego dnia, został rozegrany mecz Ligi Gminnej pomiędzy liderem LZS Choroszcz a wiceliderem – Yellow City Żółtki. Choć liga zrzesza głównie amatorów, można było odnieść wrażenie, że jest to mecz na szczycie, a zawodnicy obu drużyn dali świetne widowisko swoim kibicom, którzy tego dnia całkowicie wypełnili stadionowe trybuny. Sportowcy rozegrali bardzo ciekawy mecz: pełen sytuacji podbramkowych z jednej i drugiej strony, oraz świetnych parad bramkarskich.

Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem LZS Choroszcz 4–3, po decydującej bramce strzelonej w doliczonym czasie gry.

Wszystkim drużynom bardzo dziękujemy za udział i życzymy wielu sukcesów w piłkarskich zmaganiach!

Retro Liga: po 6. kolejkach „Strzelec” na 2. miejscu

Rozgrywki tegorocznej Ogólnopolskiej Retro Ligi już przekroczyły półmetek. Drużyna Strzelca Białystok Choroszcz, pomimo pierwszej w tym sezonie wyjazdowej porażki z Lechją Dzierżoniów, zajmuje w tabeli 2. miejsce – z dużymi szansami na końcowy triumf.

Tekst i foto: Retro Liga

Wracając do przegranego – aż 1–6 – meczu z Lechją Lwów (!), wydaje się, że jedną z przyczyn porażki było zmęczenie daleką podróżą. Zespół, jako pierwszy w historii rozgrywek, na wyjazdowy mecz udał się… pociągiem – tak samo jak to czyniły drużyny 100 lat temu. Podróż, która rozpoczęła się o godz. 4.50 trwała ponad 10 godzin. Graczy czekały dwie przesiadki, aby ok. godz. 15.30 dotrzeć do pięknej, górskiej Bielawy, gdzie już o godz. 17.30 rozgrywany był mecz.

Zmęczenie to raz, a świetna dyspozycja rywali, w których główne role odgrywał ex-reprezentant Polski, uczestnik Mundialu 2002 Paweł Sibik – to druga z przyczyn porażki. Rywale po prostu tego dnia byli lepiej dysponowani. Jedynego gola w tym meczu zdobył Jakub Garbowski.

Jeszcze większe atrakcje czekały Strzelców w drodze powrotnej następnego dnia. Spóźniony pociąg z Wrocławia do Warszawy spowodował, że do Białegostoku nie było już czym wracać i PKP musiał podstawiać… autokar. Ten dotarł do Choroszczy dopiero o 4.00 nad ranem!

Mimo przegranej, z pewnością na długo w pamięci pozostaną wrażenia z podróży.

ZESTAWIENIE RETRO LIGI
NA DZIEŃ 26 czerwca 2022

/poniższe oznaczenia, kolejno: miejsce, zespół; liczba rozegranych meczów; liczba punktów; różnica bramek. WAŻNE: za zwycięstwo przyznaje się 2 pkt, za remis – 1 pkt/

1. VICTORIA SOSNOWIEC – 5 gier, 7 pkt, 15–11
2. STRZELEC Białystok Choroszcz – 4 gry, 5 pkt, 7-8
3. LECHJA LWÓW Dzierzoniów – 4 gry, 4 pkt, 17–8
4. CZARNI Lwów Wałbrzych – 4 gry, 4 pkt, 10–10
5. WKS 37pp Kutno – 4 gry, 4 pkt, 7–7
6. WKS 42pp Białystok – 4 gry, 4 pkt, 5–5
7. WKS GRODNO Kozienice – 5 gier, 4 pkt, 6–8
8. POGOŃ LWÓW Żarów – 4 gry, 2 pkt, 7–17

Do zakończenia rozgrywek Strzelcy mają jeszcze trzy mecze: 27 sierpnia podejmą w Choroszczy WKS GRODNO Kozienice, 18 września zagrają na wyjeździe z Victorią Sosnowiec i na koniec – 15 października podejmą u siebie Pogoń Lwów z Żarowa. Zapraszamy do kibicowania!

Liga Gminna: LZS Choroszcz liderem po 2. Rundach

W piłkarskiej Lidze Gminnej nie brakuje emocji. Po 1. (wiosennej) rundzie prowadził LZS Choroszcz z kompletem zwycięstw. W rundzie letniej jednak stracił punkty, remisując 2-2 w Żółtkach z Yellow City i przegrywając 1-2 na wyjeździe z Izbiszczami. Po tym meczu wydawało się, że zespół z Izbiszcz utrzyma prowadzenie w tabeli, jednak niespodziewanie przegrał z najlepszym zespołem rundy letniej – Dobrzyniówką 3–4!

Tekst i graf.: M-GCKiS w Choroszczy

Gracze z Dobrzyniówki w lipcu wygrali 4 mecze, przegrywając dopiero w ostatniej kolejce z LZS Choroszcz 1–6, dzięki czemu drużyna z Choroszczy, po dwóch rundach, zajmuje 1. miejsce. Do zakończenia tej rundy pozostał jeszcze zaległy mecz Zaczerlany – Klepacze (7.08), który zadecyduje o 5. pozycji.

Trzecia runda, kiedy większość meczów drużyny rozegrają ze sobą na neutralnym boisku, rozpocznie się 22.08.2022 r., a jej zakończenie planowane jest na 2.10.2022 r.

LIGA GMINNA:
ZESTAWIENIE PO 2 RUNDACH

/kolejno: miejsce drużyny, liczba meczów, punkty, bramki strzelone i stracone/

1. LZS Choroszcz: 10 gier, 25 pkt, 48:18
2. LZS Izbiszcze: 10 gier, 24 pkt, 36:18
3. YellowCity Żółtki: 10 gier, 14 pkt, 28:21
4. O.Z. Dobrzyniówka: 10 gier, 12 pkt, 27:39
5. LZS Zaczerlany: 9 gier, 6 pkt, 14:35
6. Fuzja Klepacze: 9 gier, 4 pkt, 20:42

LIGA GMINNA: DOTYCHCZASOWE WYNIKI 1. I 2. RUNDY

/na pierwszym miejscu – gospodarz pierwszego meczu/

LZS Choroszcz – Izbiszcze: 4–1, 1–2
Żółtki – Dobrzyniówka: 4–1, 3–6
Klepacze – Zaczerlany: 2–3, (7.08)
LZS Choroszcz – Klepacze: 9–2, 5–2
Dobrzyniówka – Izbiszcze: 5–1, 3–4
(na neutralnym boisku)
Zaczerlany – Żółtki: 0–2, 0–5
Izbiszcze – Żółtki: 1–0, 4–2
Zaczerlany – LZS Choroszcz: 1–5, 2–8
(na neutralnym boisku)
Klepacze – Dobrzyniówka: 5–0, 3–6
Dobrzyniówka – LZS Choroszcz: 2–4, 1–6
(na neutralnym boisku)
Żółtki – Klepacze: 1–1, 5–2
Izbiszcze – Zaczerlany: 3–1, 4–2
LZS Choroszcz – Żółtki: 4–3, 2–2
Izbiszcze – Klepacze: 7–2, 6–1
Zaczerlany – Dobrzyniówka: 4–2, 1–4

VI Turniej Strzelecki o Puchar Burmistrza Choroszczy

Najważniejsze roczne zawody na choroszczańskiej strzelnicy – już za nami, niemniej wspomnienia zostaną na długo. Po kilku latach treningów i licznych turniejów, czujemy się jak w prawdziwej rodzinie strzeleckiej. Jako trener, odniosłem wielkie zwycięstwo podczas zawodów o Puchar Burmistrza Choroszczy, otrzymując z rąk zawodników wspaniały tort urodzinowy. Sportowo było to niezłe zagranie taktyczne – bo nastąpiło w czasie mego strzelania z pistoletu. Emocje znacznie obniżyły końcowy wynik, ale nie żałuję. W końcowej klasyfikacji było trochę niespodzianek, do których należy zaliczyć pierwsze miejsce w karabinie Michała Krysiewicza. Tu się sprawdziło stwierdzenie, że trening czyni mistrza. W zawodach uczestniczyło 26 osób w trzech konkurencjach.

Tekst: Grzegorz Krysiewicz Foto: Stowarzyszenie „Skała”

Oto wyniki VI Turnieju Strzeleckiego o Puchar Burmistrza Choroszczy

* Karabin pneumatyczny z podpórką do lat 14, 10 strzałów: 1. Iga Szymańska – 98 pkt; 2. Gabriela Kubiak – 97 pkt; 3. Mateusz Sierota – 94 pkt.

* Karabin pneumatyczny, postawa stojąca, powyżej 14 lat, 10 strzałów: 1. Michał Krysiewicz – 84 pkt; 2. Emilia Malinowska – 83 pkt; 3. Patrycja Malinowska – 74 pkt.

* Pistolet pneumatyczny, 10 strzałów: 1. Sławomir Karetko – 86 pkt; 2. Krystian Bortniczuk – 78 pkt; 3. Adam Malinowski – 77 pkt.

Gratulujemy zwycięzcom!

Dziękujemy burmistrzowi Robertowi Wardzińskiemu za piękne puchary i medale, a Miejsko-Gminnemu Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy – za okolicznościowe dyplomy.

Zapraszamy na treningi po wakacjach!

Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Choroszczy

Aż 25 rodzin walczyło podczas zawodów wędkarskich o Puchar Burmistrza Choroszczy, w sobotę 18 czerwca – z okazji 40. Dni Choroszczy.

Tekst i foto: M-GCKiS w Choroszczy

Zarówno wędkowanie, jak i same zawody odbywały się w miłej i rodzinnej atmosferze. Najlepszy wynik osiągnęli **Piotr i Artur Łukaszewscy**, u których łączna waga ryb wynosiła 11,32 kg. Na drugim miejscu znaleźli się **Wojciech i Marek Raczkowscy**, gdzie waga ryb wynosiła 2,96 kg, a trzecie miejsce należało do **Marcina i Mariana Wierciszewskich**, którym waga połowów pokazała 2,70 kg. Tuż za podium – na czwartym miejscu – znaleźli się Damian i Krzysztof z rodziny Janowskich z wagą ryb 1,75 kg. W tym miejscu należy też dodać, że **największą złowioną rybą był sum o wadze 11,32 kg!**

Każdy z uczestników zawodów otrzymał drobny upominek, natomiast miejsca od 1. do 4. zostały wyróżnione medalami, dyplomami oraz pucharami.

Serdecznie gratulujemy zawodnikom, a wszystkich zachęcamy do wędkowania!

Otwarte Mistrzostwa Choroszczy w Siatkówce Plażowej – ZGŁOŚ SWÓJ DUET!

Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy oraz LZS KORONA Choroszcz zapraszają do udziału w rozgrywkach, które rozpoczną się 10 sierpnia br. na boisku przy „Kominowym Bajorze”.

Tekst: M-GCKiS w Choroszczy

Zgłoszenia duetów są przyjmowane do dnia 8 sierpnia u organizatorów pod nr. tel.: 504 203 538 lub 85 719 14 31 lub mailowo: sport@choroszcz.pl.

Rozgrywki będą odbywały się do końca sierpnia br., a mecze, w zależności od liczby zgłoszeń, będą rozgrywane od godziny 18.00.

Serdecznie zapraszamy do udziału!

M-GCKiS
Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy

Nasze strony internetowe i portale społecznościowe

M-GCKiS w Choroszczy

www.kultura.choroszcz.pl
www.facebook.com/mgckis.choroszcz

www.youtube.com/user/MGCentrumKultury

Biblioteka w Choroszczy

www.biblioteka.choroszcz.pl
www.facebook.com/bibliotekachoroszcz/

Gazeta w Choroszczy

www.gazeta.choroszcz.pl
www.facebook.com/gazetawchoroszczy/

Zapraszamy do obserwowania!